

Z Y C I E

PRZEMYSKIE

Nr 22 (1326)

2 CZERWCA 1993 r.

CENA 2000 zł

W NUMERZE

- **Gołębie w pralni**
- **Naucz się rodzic**
- **Złoty dolar**
- **O czym marzą dzieci?**



Dziś w numerze teksty dla Was i o Was oraz superlatwy konkurs z nagrodami! (czytajcie na str. 8 i 9)

Dzieci z jarosławskiego Przedszkola nr 8 są uśmiechnięte przez cały rok, a nie tylko w Dniu Dziecka!

Decyzja NSA

Tytuł egzekucyjny zamiast mandatu

21 maja ubiegłego roku, dziesięciu mieszkańców Przemyśla wezwało radę miejską do „usunięcia naruszenia prawa oraz interesów prawnych i uprawnień w uchwale nr 28/92 z dnia 13 kwietnia, w sprawie wyznaczenia stref „A” i „O”. Krótko mówiąc, zażądali oni unieważnienia uchwały, „pod rygorem skierowania skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego”. Przewodniczący rady miejskiej odparł zarzuty, uznając, że uchwała została podjęta zgodnie z kompetencjami samorządu terytorialnego oraz z ustawą o drogach publicznych.

Odpowiedź nie zadowoliła jedynie Jerzego H. i rzeczywiście wniósł skargę do NSA, domagając się stwierdzenia, że „uchwała jest nieważna jako niezgodna z prawem”. W uzasadnieniu napomknął m.in., że narusza ona generalnie zasadę zakazu podwójnego opodatkowania. „Jako użytkownik pojazdu fiat 126p płacę regularnie podatek drogowy (właściwa nazwa: podatek od środków transportu — przyp. woj.), który jest płacony po to, by utrzymywać drogi w należytym stanie. W zaskarżonej uchwale, w paragrafie 8 podaje się, że pieniądze uzyskane z opłat parkingowych przeznacza się na utrzymanie dróg w mieście. Tak więc mam obowiązek (...) płacić po raz drugi podatek na utrzymanie dróg”.

W dalszej części uzasadnienia, Jerzy H. podważył kompetencje rady do uchwalenia takiego aktu normatywnego oraz poczynił zarzut, że „nie spełnia celu, w jakim rzekomo została wydana. W prasie lokalnej pisano, że ma ona na celu ochronę zabytków starego miasta Przemyśla. Jest to nieprawda.

ciąg dalszy na str. 3

Bez reklamy nie ma biznesu

Więc skorzystaj



18.000 nakładu
60.000 czytelników

„Życie Przemyskie” - Biuro reklam i ogłoszeń
Przemyśl, ul. Barska 15
tel. 22-00 lub 73-84

Już od 5 czerwca

Jedyny sklep firmowy w południowo-wschodniej Polsce



**SWARZĘDZKIE
FABRYKI
MEBLI S.A.**

Oferujemy wszystko to, co najlepsze w polskim i światowym meblarstwie

U PRODUCENTA NAJTANIEJ!!!

Za gotówkę i na raty meble do:

□ mieszkania □ blura □ rezydencji

Zapraszamy w godzinach 10-18 w soboty 9-15

W CZERWCU SPECJALNA BONIFIKATA

Przemyśl,
ul. Borelowskiego
(obok mostu)

Gorący temat

Dwa dni, które wstrząsnęły krajem

W piątek o godzinie 9.00 w sejmie rozpoczęło się głosowanie nad wnioskiem „Solidarności” o wotum nieufności dla rządu Hanny Suchockiej. Pięć minut później znane były wyniki głosowania — 223 posłów (PC, RdR, KPN, PSL, UP, SLD, UPR, większość posłów „S”) głosowało za wotum. Przeciw opowiedziało się 198 posłów (PPL, ZChN, UD, KLD, KP, Mniejszość Niemiecka). Od głosu wstrzymali się posłowie PL.

Tymczasem w URM zebrała się Rada Ministrów z udziałem prezydenta, który zapowiedział, że nie przyjmuje dymisji pani Suchockiej.

Prezydent, opierając się na art. 66 ust. 5 „małej konstytucji”, który mówi, że „w wypadku uchwalenia niekonstruktywnego wotum nieufności, artykuł ten daje prezydentowi prawo do przyjęcia dymisji rządu lub rozwiązania parlamentu po zasięgnięciu opinii marszałków Sejmu i Senatu” — przekazał list „z prośbą o wyrażenie opinii w przedmiocie rozwiązania Sejmu RP”.

W sobotę o godz. 13.00 Prezydent RP Lech Wałęsa ogłosił, że podjął decyzję o rozwiązaniu Sejmu.

(inf. własna)

W sobotę wieczorem i w niedzielę staraliśmy się dotrzeć (telefonicznie) do lokalnych przedstawicieli ugrupowań politycznych i administracji oraz parlamentarzystów. Tym, których udało się nam zastać, zadaliśmy pytanie — jak oceniają zaistniałą w kraju sytuację?

● **Jan Bartmiński, przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego**

— Odwołanie Rządu przez parlament należy do normalnych procedur demokratycznych; do normalnych — to znaczy już ukształtowanych. W naszym przypadku zaszedł fakt odwołania rządu bez próby powołania nowego. W związku z tym inicjatywa przeszła w ręce prezydenta, który rozwiązał parlament. A to jest już pewna nietypowa sytuacja, występująca dość rzadko.

Ja nie żałuję tego sejmiku, głosującego często na dwie ręce i znanego z różnych przypadków łamania dobrych obyczajów i zwyczajów demokratycznych. Cieszę się, że pani Suchocka będzie nadal w rządzie — z tego względu, że w samorządach oczekujemy na szybką reformę administracji państwowej i zmiany w samorządzie: wprowadzenie drugiego szczebla samorządowego — powiatu. A to może być załatwione tylko wtedy, gdy na czele rządu będzie stała pani Suchocka.

● **Janusz Onyszkiewicz, Minister Obrony Narodowej, poseł Ziemi Przemyskiej**

— Sądzę, że był to ruch bardzo nieroztropny, który musiał skończyć się w ten sposób, ponieważ odwołanie rządu nie było oparte o alternatywę. Nie było żadnej możliwości utworzenia alternatywnego rządu i wobec tego jedynym wyjściem — najrozsądniejszym — są nowe wybory. Mam nadzieję, że w wyniku przyszłych wyborów do parlamentu przejdą odpowiedzialne partie i grupy polityczne, które będą się opowiadały za kontynuacją procesu reform. Grupy, które będą usiłowały zbić kapitał polityczny na głoszeniu ładnie brzmiących i miłych dla ucha, ale całkowicie nierealistycznych haseł — nie uzyskają mandatu zaufania wyborców.

Zapytany, czy w nowych wyborach będzie kandydował z Regionu Przemyskiego, minister Onyszkiewicz odpowiedział — „jeżeli będę kandydował, to tylko z Regionu Przemyskiego”.

● **Wojciech Kalinowski — KLD**

— Odwołując rząd, opozycja uzyskała rezultat odwrotny do zamierzonego. Rząd zostaje jeszcze na kilka miesięcy, a odwołany jest sejm. Obóz antybelwederski, zamiast osłabić prezydenta, dał mu do ręki olbrzymią władzę — to się nazywa „skuteczność”.

Z punktu widzenia interesu ogólnospołecznego skutki kryzysu politycznego mogą być oplakane. Rząd prawdopodobnie nie otrzyma prawa do dekretów od opozycy-

jnego sejmiku i proces reformowania państwa zatrzyma się na co najmniej pół roku. W okresie transformacji ustrojowej, Państwa nie stać na takie opóźnienia, których negatywne skutki mogą dotknąć całe społeczeństwo.

● **Zbigniew Bortnik — RdR**

— Sytuacja społeczno-polityczna jest bardzo poważna. Termin wyborów i ordynacja — fatalne. Rozwój wydarzeń — nieprzewidywalny. Możliwe są wszelkie scenariusze.

● **Andrzej Zapalowski — KPN**

— Uważam, że dobrze się stało, iż parlament został rozwiązany. Przedłużanie jego kadencji zakończyłoby się strajkiem generalnym albo jeszcze czymś gorszym. Ten parlament nie był w stanie wyłonić stabilnej koalicji rządowej.

Zastanawiam się, jak wobec zaistniałej sytuacji zachowa się „Solidarność”. Czy dojdzie do strajku generalnego? Uważam, że nikt rozsądny nie podejmie obecnie próby obalenia prezydenta, który jest jedynym gwarantem stabilizacji.

● **Roman Zeman — ZChN**

— Uważam, że Prezydent nie miał innego wyjścia, jak rozwiązać parlament wobec nieprzejednanej postawy posłów niektórych ugrupowań. Powinno to być ostrzeżeniem, aby zmobilizować społeczeństwo do jak najszybszego uczestnictwa w najbliższych wyborach, aby po zastanowieniu się wybrać ludzi najbardziej godnych stanowiska posłów.

● **Krzysztof Klak NSZZ „Solidarność”**

— Muszę przyznać, że nie do końca byłem przekonany, iż prezydent zdecyduje się na tak jednoznaczny i stanowczy krok. Patrząc na wszystkie państwa demokratyczne — trzeba stwierdzić, że rozwiązanie parlamentu jest z reguły wyjściem ostatecznym, stwierdzającym o tym, że w naszym kraju nie ma już najmniejszej szansy rozwikłania sytuacji poza rozwiązaniem parlamentu. Ale stało się — prezydent wybrał bardzo zdecydowaną, ostrą formę działania. Wierzę w to, że da sobie teraz radę i będzie umiał unieść ten ciężar. Nadzieje, oczekiwania i nawet pewne pretensje będą teraz skierowane na Belweder.

Patrząc z punktu widzenia związkowego nie ukrywam, że pociągnięcie prezydenta niezbyt rozjaśniło naszą sytuację w odniesieniu do rządu, ponieważ jak wiadomo — ten rząd, prawdopodobnie w tym składzie, ma nadal rządzić do wyborów. Dziś za mało wiemy — Związek

i ja sam — jak wygląda sprawa „za kulami” i co będzie dalej. Sądzę jednak, że Związek będzie się musiał bardzo poważnie zastanowić nad dalszymi krokami, już nie tylko w odniesieniu do negocjacji z rządem, ale też w obliczu nowych wyborów. Musimy sobie jako Związek odpowiedzieć na dwa pytania: jak z tym rządem rozmawiać (o ile w ogóle rozmawiać) i — co z wyborami, czy będziemy iść do wyborów. Ja uważam, że chyba nie. A jeśli nie — czy będziemy sprzyjać jakiejś opcji. Nie jest tajemnicą, że będą zakusy w sejmie, aby w dużym stopniu ukrócić rolę Związku. Czas są bardzo trudne i wierzę, że prezydent sprosta wykonaniu swej decyzji.

● **Kazimierz Borcz — UD**

— My tutaj, w pewnej odległości od „centrum” — możemy jeszcze wszystkiego nie wiedzieć. Ale biorąc pod uwagę te dwa fakty (wotum nieufności i rozwiązanie parlamentu — przyp. red.) za całość i łącząc je ze sobą, mogę wysunąć refleksję, iż jest to dowód, że nie wszystkie siły, jakie istniały w tym parlamencie — były siłami odpowiedzialnymi. Działania zmierzające do obalenia rządu, bez przygotowania alternatywy w postaci nowego rządu — musiały się skończyć tak, jak się skończyły. Takie są konsekwencje działań nieprzemysłanych. Trudno będzie wszystkim — poza partiami, które prowadziły i prowadzą nieustającą kampanię wyborczą — zmobilizować się, gdyż nie minęły jeszcze dwa lata od poprzedniej kampanii wyborczej. Należy się obawiać, że nawet jeśli rząd zostanie zopatrzonej w możliwość wydawania dekretów (bo sejm będzie tak łaskawy) — to państwo na tym ucierpi, a straci też wizerunek naszego kraju na arenie międzynarodowej.

Wszystkie wypowiedzi neutoryzowane.
Opr.: L.K., J.S., R.T., A.W.


**Panu Jackowi Borzęckiemu
wyraży głębokiego współczucia
i żalu z powodu śmierci
ojca**
składa redakcja „Życia Przemyskiego”
oraz Zarząd Spółki „Ziemia Przemyska”

SALON MODY ŚLUBNEJ
Lidia
wypożyczalnia
wytworne kreacje
• ślubne
• wizytowe
dodatki i biżuterie



Jarosław ul. Sikorskiego 5
Hotel „Turkusz” (obok Hali sport.)
czynny od 9.00-17.00
tel. dom. 61-11 k30710

**PRZEMYSKA SPÓŁDZIELNIA
MLECZARSKA**
oferuje
do sprzedaży części do
samochodów marki:
Star 29, Star 28 I
Robur.
Informacji udziela się
pod nr tel. 44-20
9-16640

OKAZJA
Takiż działek nie kupisz nigdzie
ZARZĄD GMINY PRZEMYSŁ
- ogłasza -
Przetarg nieograniczony
na sprzedaż działek budowlanych w miejscowości Ostrów
Teren proponowany do przetargu obejmuje:
- działki wolno stojące,
- działki pod zabudowę szeregową

Cena wywoławcza 3.0 mln - 3.5 mln za 1 ar

Wadium w wysokości 3 mln należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Przemysku ul. Łukasieńskiego 13 do dnia poprzedzającego datę przetargu.
Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca br. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Przemysku ul. Łukasieńskiego 13 pok.10.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i dokumentacja prawna, jest do wglądu codziennie w Urzędzie Gminy w Przemysku ul. Łukasieńskiego 13 pokój 12 w godzinach od 9.00 do 14.00

k-310

**Proponujemy Państwu
PRACĘ ZA GRANICĄ**

**SPECJALNA OFERTA
WAKACYJNA**

**z: Niemiec, Szwecji, Holandii, Francji,
USA, Kanady i Innych**

Oferty praktycznie dla wszystkich pracowników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych Młodszy Inżynierzy: w budownictwie, gastronomii, pomocy domowej, dla kierowników i Innych
Prace sezonowe, kontraktowe, oraz wyjazdy sponsorowane!
Zarobki od 200 do 1000\$ tygodniowo!
Szczegółowe informacje przesyłamy wraz drukami zgłoszeniowymi!
Zamówienia wraz z dokladnym adresem prosimy przesyłać do:
P.H.U Agencja Reklamowo Wydawnicza WEST
78-600 Wotecz, ul. Wojska Polskiego 47
UWAGA! W razie nie otrzymania oferty pracy nasza Firma zobowiązuje się do zwrotu poniesionych kosztów

k-306

Polska w Trzecim Świecie

24 maja z kilkugodzinną wizytą gościł w Lubaczowie szef Urzędu Rady Ministrów — Jan Maria Rokita, który przybył na zaproszenie miejscowych władz.

W jednej z sal Muzeum minister spotkał się z przedstawicielami lokalnych samorządów miasta. Na wstępie burmistrz — Wiesław Bek — wręczył J.M. Rokicie petycję od Spółnego Komitetu Odrodzenia Powiatu, skierowaną do premier Hanny Suchockiej, a dotyczącą ponownego utworzenia powiatu lubaczowskiego. Pod petycją zebrano już blisko pięć tysięcy podpisów mieszkańców regionu, którzy popierają propozycję reaktywowania powiatu. Podobny list wyrażający wolę społeczeństwa i władz, a dotyczący sprawy przywrócenia Przeworskowi rangi miasta powiatowego — wręczył ministrowi, przebywający także na spotkaniu Kazimierz Borcz — burmistrz Przeworska.

Rokita zapoznał zebranych z zasadniczymi elementami i celami reformy administracji publicznej, prowadzonej przez rząd. Powiedział, iż celem obecnej reformy nie jest przywrócenie czegoś, co było wcześniej; chodzi o wyznaczenie nowych i bardzo istotnych dla państwa kryteriów

jego funkcjonowania. Sprawa reorganizacji terytorialnej kraju w ogólnym planie reformy gospodarczej jest postawiona na drugim miejscu. Na pierwszy plan rząd wysuwa dwa zadania: zmianę obiegu pieniądza publicznego, (gdyż obecnie 85 procent wszystkich finansów pozostaje w gestii władz centralnych) oraz wytworzenie w obywatelach poczucia odpowiedzialności za losy kraju i regionu. J.M. Rokita zaznaczył w rozmowach, iż obecna reforma jest budowaniem państwa obywatelskiego.

Szef URM, zapytany o ocenę sytuacji panującej w kraju oraz ocenę kryzysu gabinetu premier Suchockiej, powiedział: *Jestem optymistą, choć zdaję sobie sprawę, że parlament nie zawsze zachowywał się racjonalnie, ale tym razem obalenie rządu wiązałoby się z możliwością zepchnięcia Polski do grupy krajów „Trzeciego Świata”.* Zaznaczył również, że nie jest istotne, czy to będzie ten rząd czy inny, ale czy proces przemian, który rozpoczął się w kraju, będzie nadal kontynuowany.

Po spotkaniu burmistrz Lubaczowa powiedział: *„Były to bardzo udane rozmowy, pomimo tego, że minister miał bardzo mało czasu. Po tym spotkaniu jesteśmy bardziej spokojni o to, że jednak Lubaczów będzie miastem powiatowym”.*

(del.)

Decyzja NSA

Tytuł egzekucyjny zamiast mandatu

Ciąg dalszy ze str. 1

„(...) Zabytkiem klasy „0” (...) jest Katedra Przemysła, budowana w roku 1460 przez króla Władysława Jagiełłę. Tymczasem, w obrębie tego zabytku nie wyznaczono żadnej strefy, natomiast wyznaczono ją przy ul. Sportowej i Focha, gdzie żadnych zabytków nie ma. Uchwała, jak się wydaje, miała na celu jedno, by dodatkowo opodatkować mieszkańców i turystów, przyjeżdżających do Przemysła. Jest ona typowym przykładem szukania pieniędzy. Twierdzą jednocześnie, jako przewodnik, że szkodzi ona Przemysłowi, gdyż ogranicza ruch turystyczny w okolicach Rynku, dworca, gdzie bardzo często przyjeżdżają wycieczki”

W odpowiedzi na skargę, przewodniczący rady miejskiej odparł zarzut wnioskodawcy, że ąden przepis prawa nie daje podstaw radzie gminy do wydawania przepisów o podatkach i opłatach lokalnych, gdyż przewiduje to ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. „Uchwała parkingowa — argumentował przewodniczący — szczególnie w strefie „0”, ma na celu zapewnienie porządku, spokoju oraz bezpieczeństwa publicznego i wprowadzone przepisy dają radzie gminy możliwość wprowadzenia stosowania sankcji za ich naruszenie (...). Godzi się również podnieść, że z uzyskanych do tej pory dochodów z opłat parkingowych, zakupiono zagraniczną maszynę do asfaltowania dróg, aby naprawić stan nawierzchni w Przemysłu. Pozostałe zarzuty są pozaprawne. Rada nie może się kierować odczuciami wnioskodawcy,

jako przewodnika i znawcy historii Przemysła, ale wypada zauważyć, że w roku 1460 król Władysław Jagiełło już nie żył, a zatem nie budował w tych latach katedry tylko znacznie wcześniej. Katedra jest poza strefą „0”, dlatego że wjazd w jej bezpośrednie sąsiedztwo jest ograniczony znakami ruchu drogowego”.

4 maja br. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie — Ośrodek Zamiejscowy w Krakowie — wydał wyrok w tej sprawie. Po zbadaniu zaskarżonej uchwały z punktu widzenia jej zgodności z prawem, NSA stwierdził, że poza jednym wyjątkiem nie narusza ona prawa. „Zausterkowano” jedynie przepis zawarty w paragrafie 5, brzmiący: „za nieprzestrzeganie postanowień z par. 2-4 wymierza się grzywnę w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach, w wysokości do 200 tys. złotych”. Tylko za naruszenie... przepisów porządkowych — zdaniem sądu — można wymierzyć kary grzywny w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach, a przepis uchwały o drogach publicznych nie przewiduje takiej możliwości.

Decyzja NSA oznacza, że osoby parkujące swe pojazdy w strefach „0” i „A” bez kart postojowych nie będą karane grzywnami. Dolegliwość finansowa została ograniczona do obowiązku uiszczenia opłaty za faktyczny czas postoju w tych miejscach, powiększonej o koszty związane z wydaniem tytułu egzekucyjnego, który będzie sporządzony i doręczony w formie pisemnej.

W. WOJCIESZONEK



Przypominamy, że do 12 czerwca trwają Dni Przemysła (zapowiedzi imprez na str. 11)

Preferencje dla inwalidów

Ustawa z 9 maja 1991 roku o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych stworzyła preferencyjne warunki do rozpoczęcia działalności gospodarczej przez samych inwalidów, a także dała przywileje zakładom, które zdecydują się ich zatrudnić.

Niepełnosprawni, zarejestrowani w rejonowych urzędach pracy, mogą np. starać się o pożyczkę, do wysokości 25-krotnego średniego wynagrodzenia w sześciu podstawowych działach gospodarki narodowej (w marcu wynosiło ono 3.677.613 zł). Jeżeli osoba ta trudni się następnie działalnością gospodarczą nieprzerwanie przez okres co najmniej 2 lat, wówczas może liczyć na umorzenie połowy pożyczki. Co istotne, jest ona oprocentowana w wysokości 50 proc. kredytu refinansowego NBP i przy dzisiejszym wskaźniku roczne odsetki wynoszą 17,5 proc., czyli miesięcznie niespełna 1,5 proc.

— *Pożyczek udzielamy zainteresowanym, którzy mają lokal, przedstawiają plan działalności gospodarczej i zabezpieczenie hipoteczne lub poręczycieli, a z naszych szacunków wynika, że jest szansa na rentowność przedsięwzięcia* — mówi Krystyna Pankiewicz, kierowniczka Wojewódzkiego Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Przemysłu. — *W zeszłym roku udzieliśmy zaledwie dwóch pożyczek, na uruchomienie punktu usługowego (naprawa maszyn biurowych oraz sprzętu gospodarstwa domowego) i handlowego, a w tym roku dopiero jednej. Od brania kredytu, mimo preferencyjnego oprocentowania, odstrasza duże ryzyko, związane z wciąż jeszcze nie ustabilizowaną sytuacją rynkową.*

Inną formą pomocy dla niepełnosprawnych, pośrednią, jest refundowanie zakładom kosztów, poniesionych na utworzenie nowych miejsc pracy, do wysokości 30-krotnego średniego wynagrodzenia. W tym miejscu należy przypomnieć, że firma zgłaszająca taką ofertę musi być pracodawcą w rozumieniu kodeksu pracy, czyli zatrudniać już co najmniej dwie osoby. Aby móc skorzystać z refundacji, należy zapewnić inwalidzie pracę przez okres nie krótszy niż 3 lata. Ponadto, zatrudniający nie-

pełnosprawnych może ubiegać się o zwrot pieniędzy, wydanych w ciągu półtora roku na wynagrodzenie i składkę ZUS. Z „przynęty” nakierowanej na pracodawców, skorzystało w zeszłym roku 69 inwalidów, którzy zostali zatrudnieni w 17 firmach państwowych, 18 prywatnych i 34 spółdzielczych. Na samo utworzenie tych miejsc pracy, wspomniany wojewódzki ośrodek przeznaczył 4 mld 722 mln zł, w bieżącym roku zaś (w ciągu 5 miesięcy) — na 52 osoby wydatkował 5 mld 102 mln zł. Jak dotąd, nie brakuje pieniędzy na wsparcie finansowe inicjatyw gospodarczych samych inwalidów, a także dla zakładów pracy, które zdecydują się zorganizować im robotę.

(woj.)

PS. Ze zdecydowanym sprzeciwem osób niepełnosprawnych z całej Polski, spotkał się poparty Uchwałą Sejmu, zamiar objęcia podatkiem od wartości dodanej produkcji i usług, (czyli VAT -em), także zakładów pracy chronionej. Z prognoz wynikało, że blisko 80 procent spółdzielni inwalidów było realnie zagrożonych widmem bankructwa, gdyż przy zrównanych warunkach opodatkowania, przegrałyby one z konkurencją. Problem ten poruszyliśmy w „ZP” z 21 kwietnia br., na przykładzie Spółdzielni Niewidomych „Start” w Przemysłu.

Na szczęście, rząd przyznał rację argumentom inwalidów. W najbliższych dniach ma wejść w życie rozporządzenie ministra finansów (dobre i to, choć naprawdę, to dopiero nowelizacja ustawy ułatwiałaby sprawę na dłuższą) o zwolnieniu zakładów pracy chronionej z podatku VAT. Będzie on wprawdzie naliczany, ale pozostanie w firmie i powiększy fundusz na potrzeby zakładu.

(woj.)

„W tym kraju nie rządzi „Solidarność”

Rozmowa z posłem Klubu Parlamentarnego „Solidarność” Stanisławem Baranem

● **Jak to jest — Solidarność zgłasza wotum nieufności dla rządu, a przecież jak wszyscy dobrze pamiętamy — jego „rodzicami chrzestnymi” byli posłowie Solidarności: Rulewski i Borusewicz.**

— Niektórzy nazywają tych posłów „akuszerami” rządu Hanny Suchockiej. Należy sobie tutaj wyjaśnić kilka kwestii. Po pierwsze — każdy następny rząd musi zacząć realizować politykę mniej recesyjną wobec przedsiębiorstw. Po drugie — główną przyczyną konfliktu pomiędzy Solidarnością a obecnym rządem są bardzo niskie płace pracowników sfery budżetowej. Trzecia kwestia wiąże się z uświadomieniem społeczeństwa, że w tym kraju nie rządzi Solidarność. Przecież wiele osób będących w rządzie Hanny Suchockiej nigdy do Solidarności nie należała!

● **W sytuacji nie odwołania rządu, związek zapowiedział przeprowadzenie strajku generalnego. Co ten strajk ma przynieść?**

— Przede wszystkim zmianę polityki gospodarczej rządu. O tym, jaką formę on przybierze — zdecydować Komisja Krajowa.

● **Jaki rząd dostanie poparcie „Solidarności”?**

— W zasadzie każdy, który zadeklaruje realizację naszych postulatów.

● **Także rząd z udziałem SdRP?**

— To jest wykluczone.

● **Czy macie swojego kandydata na premiera?**

— To jest sprawa do dyskusji. Premierem może być nadal pani Suchocka, naturalnie po wymianie ministrów.

● **A Marian Krzaklewski?**

— Marian Krzaklewski zaprzeczył, jakoby prezydent Wałęsa proponował mu stanowisko premiera. Ja mu wierzę.

● **Czy klub parlamentarny „Solidarność” opo-**

wiada się za przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi?

— Zdecydowanie tak. Obecny parlament jest ciężko zapracowany, ale nie jest sprawny politycznie. Muszę powiedzieć, że marszałek Chrzanowski nie jest najlepszym marszałkiem. Jest to bardzo stateczny, miły i inteligentny pan, ale nie posiada on cech menadżera ani zmysłu organizatorskiego. Do tej pory — mimo licznych interwencji naszych posłów — sejm nie ma własnego rzecznika prasowego.

● **Jakie główne zadania stoją przed „Solidarnością” na progu kolejnego Walnego Zjazdu?**

— Mam nadzieję, że dojrzała już koncepcja utworzenia na podłożu związkowym prężnej partii, która na forum parlamentu będzie bronić konkretnych interesów ludzi pracy, zarówno pracowników sfery budżetowej, jak i sfery produkcyjnej.

● **A sprawa lustracji?**

Związek nie zmienił swojego stanowiska w tej sprawie. Cztery ostatnie lata udowodniły, że zarówno lustracja, jak i dekomunizacja są konieczne. Przy czym ma to być lustracja przeprowadzona na innych zasadach, niż ta przeprowadzona rok temu.

● **Czy na Zjeździe dojdzie do wyborów przewodniczącego?**

— Sądzę, że obecnie zmiana przewodniczącego związku nie byłaby wskazana. Jestem przekonany, że Marian Krzaklewski potrafi obronić swoją pozycję. Jest to człowiek niekonfliktowy, co pozwala mu być bardzo dobrym negocjatorem.

● **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Ryszard TŁUCZEK



w Jarosławiu

Dwa tygodnie temu lokalne dzienniki na pierwszych stronach podały krótkie informacje o chuligańskim napadzie na księdza.

Wszystkiemu winien zegarek

17 maja, w poniedziałek, Tomasz B. mieszkaniec Kaszyc około południa opuścił mieszkanie i udał się nad miejscowy staw, gdzie spotkał się z czterema kolegami. Po wspólnej „naradzie wojennej” cała piątka wsiadła do samochodu marki żuk i udała się do miejscowości Zamiechów, aby w sklepie zakupić 13 butelek wina. Następnie wszyscy odjechali w nieco ustronniejsze miejsce i tam wyznaczyli sobie teren spożywania świeżo zakupionego alkoholu. W trakcie „uczty” w dobrze zapitych już głowach powstał pomysł, by skombinować jeszcze jedną butelkę czegoś mocniejszego. Tak też się stało. Już po chwili dwaj z nich wrócili z pełnią butelką spirytusu. Wszyscy z trudem wsiadli do żuka i udali się w dalszą drogę. Na trasie między Łowcami a Zamiechowem, w okolicy mostu zatrzymali pojazd i przez dłuższy czas na polanie palili ognisko i raczyli się — jak to określił oskarżony — „rozmajonym z wodą spirytusem”.

Około godziny 19.30 zaczęło się ściemniać. Każdy z siedzących przy ognisku miał już dobrze w „czubie”. W pewnym momencie od strony Łowic nadjechał samochód marki peugeot, którym kierował Stanisław K., jak się później okazało był to proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Łowcach, który będąc ubrany po cywilnemu jechał do sąsiedniej miejscowości. W czasie przesłuchania ksiądz powiedział: — *Gdy dojeżdżałem do mostu na rzece Łęk Rokietnicki, po lewej stronie zobaczyłem zaparkowany samochód marki żuk i stojących koło niego kilku mężczyzn w wieku około dwudziestu lat. Jeden z nich wyszedł na drogę z rozłożonymi rękami i zmusił mnie do zatrzymania. Ja wysiadłem z samochodu i zwróciłem mu uwagę na nieostrożne zachowanie, mówiąc do niego „czy chcesz człowieku, abym cię rozjechał?”. Wtedy ten mężczyzna złapał mnie za kołnierza, zaczął szarpać i uderzył mnie w twarz. Ja wsiadłem do samochodu i próbowałem odjechać, a w tym czasie mężczyzna ten zaczął kopać lewe drzwi przednie samochodu i spowodował znaczne wgniecenia.*

Poszkodowany zaczął wycofywać się

z miejsca zdarzenia na wstecznym biegu w celu uniknięcia poważniejszych uszkodzeń samochodu, które powodował rozwydrzony i chwiejący się na nogach Tomasz. Następnie cała grupa młodych „majówkowiczów” wsiadła do auta próbując odjechać, jednak odwrót zablokował im mieszkaniec Radymna przejeżdżający drogą swoim samochodem i obserwujący całe zajście. Cała czwórka uznała za jedyne wyjście z sytuacji ucieczkę przez pola, jedynie kierowca żuka został przy swoim pojeździe.

O fakcie chuligańskiego napadu ksiądz powiadomił KRP w Jarosławiu i złożył wniosek o ściganie sprawcy. Policjanci podjęli natychmiastowe działania i już następnego dnia ujęli rozbijak. Okazał się nim mieszkaniec Kaszyc — osiemnastoletni Mieczysław Z., który będąc w stanie nietrzeźwym, pobił księdza i uszkodził pojazd.

Cała sprawa znalazła swój finał na sali Sądu Rejonowego w Jarosławiu, gdzie w trybie przyspieszonym młodzieniec został oskarżony o to, że działając z pobudek chuligańskich, kopał samochód, powodując uszkodzenia oraz uderzył Stanisława K., naruszając jego nietykalność cielesną. Wyrokiem Sądu skazany został na 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 4 lata. Ponadto Sąd wymierzył mu grzywnę w wysokości 3 milionów złotych i trzy nawiązki po 300 tysięcy zł, oraz ustanowił nadzór kuratora. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. Podczas przesłuchania oskarżony tłumaczył, że żaden z kolegów nie miał zegarka, dlatego też wyszedł na drogę i zatrzymał przypadkowo nadjeżdżający samochód, ponieważ chciał spytać o godzinę. Twierdził też, że był tak pijany, iż nie miał siły by zniszczyć samochód. Jednak innego zdania był Sąd. A na przyszłość, gdy młodzieniec będzie wybierał się na majówkę, z pewnością nie zapomni zegarka, ponieważ jego brak może znów przysporzyć mu kłopotów.

Dariusz DELMANOWICZ

Proszę czekać, będzie rozmowa

O tym słynnym wynalazku Bella, który od wielu już lat służy ludzkości, marzy jeszcze wielu mieszkańców województwa przemyskiego. Pod względem ilości numerów telefonicznych daleko nam do czołówki krajowej i jakoś ciągle nie możemy w sposób odczuwalny poprawić tej sytuacji.

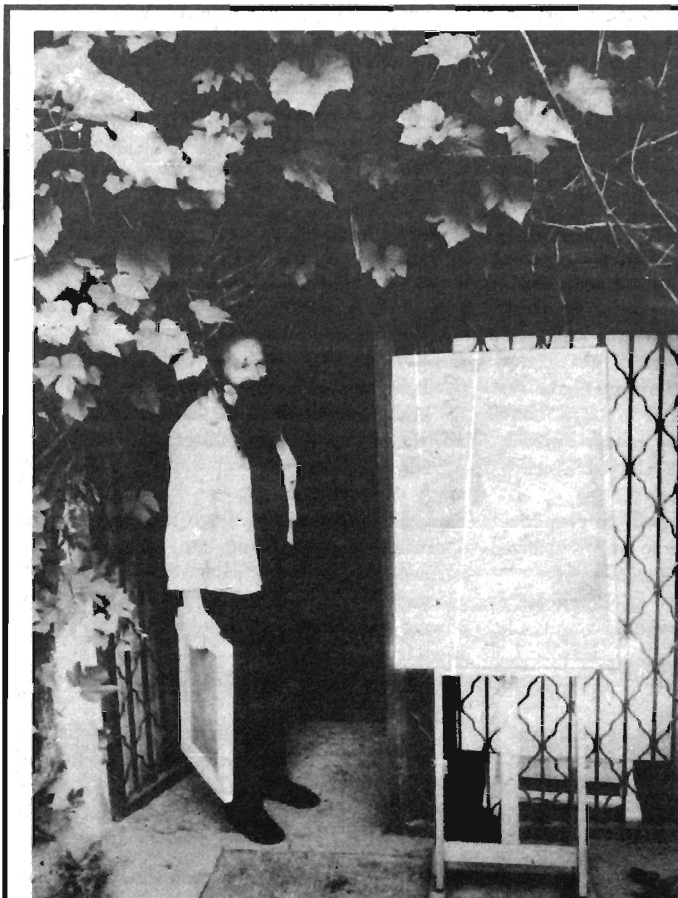
Przez dłuższy czas sprawa telefonizacji traktowana była jako przedsięwzięcie ogólnowojevodzkie. Istniało kilka koncepcji odnośnie realizacji tej inwestycji. Rozważano m.in. kontrakt z włoską firmą „Ital-tel”, która miała zapewnić centrale i łącza magistralne. Jednak firmie tej nie udało się porozumieć z polskim rządem i ministerstwem łączności. Kredyt, który miał być załatwiony dla Polski z przeznaczeniem na telefonizację — przeszedł „koło nosa”. Jednak mimo tego sprawa telefonizacji nabrała rozgłosu. Powstawały komitety telefonizacyjne, które własnymi siłami wykonywały wstępne prace. Obecnie niektóre gminy województwa przemyskiego mają postawione słupy, podciągnięte kable, ale w słuchawce telefonu nadal jest martwa cisza.

Dla Związku Gmin Ziemi Przemyskiej telefonizacja województwa była jedną z najważniejszych spraw. Gdy Związek zorientował się, że współpraca z włoską firmą jest niewypałem, postanowił przejść inicjatywę. Zawarł więc spółkę z rzeszowskim przedsiębiorstwem „Telecom” czego efektem był podmiot gospodarczy pod nazwą „Ortel”. Zgodnie z ustawą o łączności „Ortel” był niezależnym od TPSA operatorem sieci, ale wkrótce zaczęły się kłopoty z kontrahentami. Było ich kilku, lecz odpadli po kolei ze względów finansowych. Ich warunki i cennik były nie do przyjęcia. Ministerstwo nie dało pieniędzy, gdyż ich nie miało, środki społeczne przeznaczone na ten cel były zbyt skromne. Nastąpił więc długi okres zastoju i bezruchu. Każda z gmin musiała rozwiązywać sama ten problem. Obecnie jednym wychodzi to lepiej, innym gorzej.

Jarosławski komitet telefonizacyjny przetrwał ten najgorszy okres i dopiero ostatnimi czasy coś drgnęło. Po długich rozmowach i sprawdzeniu różnych możliwości, komitet wybrał wariant, który wydał mu się najbardziej słuszny, tzn. postanowił wejść w spółkę z Telekomunikacją Polską SA. Wstępne rozmowy pozwoliły już ustalić pewne konkrety; np. jarosławski komitet sprawę telefonizacji traktuje jednostkowo, tzn. telefony dla potrzeb mieszkańców miasta. Wyraża też wolę porozumienia z TPSA; będzie to wspólne przedsięwzięcie bez udziału innych współników. W związku z tym zakłada się, że komitet nie będzie sobie rościł pretensji do majątku, który powstanie z pieniędzy społecznych, natomiast życzy sobie, aby poszczególni abonenci, którzy przystąpili do komitetu telefonizacyjnego, byli przez pewien czas zwolnieni z opłaty abonamentu lub uzyskali częściowe zniżki.

Do wspólnych rozmów i negocjacji z TPSA przystąpił komitet i przedstawiciele Urzędu Miasta w Jarosławiu. Nowa centrala, której utworzenie jest jeszcze w sferze planów, mogłaby przyjąć dziesięć tysięcy numerów. Podjęto już pierwsze kroki w celu przyspieszenia jej realizacji. Wspólne rozmowy i zawierane porozumienia mają temu służyć, ale w tym przypadku droga od rozmów do pierwszych prac będzie długa — oby pomyślna. Jarosławianie, oczekujący na telefony muszą na razie uzbroić się w cierpliwość i wierzyć w pomyślność prowadzonych negocjacji.

(del.)



Fot. J. SZWIC

Nowa galeria

W sobotę 22 maja w Jarosławiu zainaugurowała swoją działalność Galeria „Synagoga”.

W niewielkim pomieszczeniu na parterze Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych — w budynku dawnej synagogi (stąd nazwa) jarosławscy plastycy urządzili galerię. Jej właścicielem i gospodarzem jest Przemyski Oddział Związku Polskich Artystów Plastyków z siedzibą w Jarosławiu. Autorką pierwszej wystawy jest Teresa Ulma absolwentka krakowskiej ASP (obecnie wykłada w jarosławskim PLSP). Ekspozowane w „Synagodzie” malarstwo, rysunki i tkaniny są debiutem plastycznym pani Tercy.

Warto również zaznaczyć, że Galeria „Synagoga” oprócz działalności typowo wystawienniczej prowadzi sprzedaż współczesnych dzieł sztuki — grafiki, malarstwa, ceramiki oraz wydawnictw i akcesoriów malarskich.

J.S.

Jesienią ub. roku Pan Bolesław Orzechowski zwrócił się do Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z niecodzienną prośbą, chodziło o wyrażenie zgody na adaptację byłej pralni na pomieszczenie przeznaczone na hodowlę ptaków, a konkretnie papug. Spółdzielnia otrzymała listę zawierającą podpisy mieszkańców bloku nr 15 przy ul. 22 Stycznia, akceptujących ten pomysł, przychyliła się więc do prośby Pana Orzechowskiego. Warto zaznaczyć, że na tej liście znalazły się również podpisy jego najbliższych sąsiadów. Mogło by się wydawać, że na tym sprawa powinna się skończyć, lecz był to dopiero początek konfliktu. A jego głównymi sprawcami są gołębie.

Zamiast papug 10—gołębi znalazło się w jednym z adaptowanych pomieszczeń. Natychmiast po „odkryciu” tego faktu, sąsiedzi Pana Orzechowskiego rozpoczęli interwencje w PSM o wydanie nakazu likwidacji tego „blokowego” gołębnika. Owe interwencje okazały się skuteczne, bowiem Zarząd Spółdzielni cofnął podjętą wcześniej w tej sprawie decyzję. Pan Orzechowski, dla którego hodowla ptaków jest wielkim hobby — nie dał za wygraną. Na jego wniosek w marcu br. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Przemysku przeprowadził kontrolę sanitarną gołębnika. Stwierdzono, że jego stan porządkowy nie budzi zastrzeżeń i według oceny epidemiologicznej nie stwarza on zagrożenia zdrowotnych. O poważnym potraktowaniu tematu świadczy zapis dokonany w protokole z kontroli, mówiący, iż „sposób załatwia-

Bitwa o gołębie

nia sprawy, uzgodniono z radcą prawnym”.

J. Pruchnik, która z ramienia Inspektoratu przeprowadziła wspomnianą kontrolę twierdzi, że w dniu przeprowadzenia kontroli (31 marca br.— R.T.) nie czuła żadnych nieprzyjemnych zapachów, ulatniających się z gołębnika. Przyznaje jednak że, mogło się tak stać za sprawą ówczesnych warunków atmosferycznych (było zimno).

W oparciu o wyniki kontroli Rada Nadzorcza spółdzielni ponownie wyraziła zgodę na prowadzenie przez Pana Orzechowskiego hodowli gołębi w pomieszczeniu po byłej pralni. Natomiast pan Andrzej Zamróż, mieszkający na parterze (w bliskim sąsiedztwie gołębnika) kilka dni temu zwrócił się do Państwowego Inspektoratu Sanitarnego o przeprowadzenie w jego obecności — kolejnej kontroli gołębnika, przez osobę „wolną od kataru”. Jak dowiedziałem się w Inspektoracie — wkrótce taka kontrola ma być przeprowadzona. Sprawa gołębi w bloku przy ulicy 22 Stycznia 15 będzie przedmiotem najbliższego posiedzenia Rady Nadzorczej PSM. Jednak bez względu na to, jakie tym razem zajmie ona stanowisko, jedna ze stron tego konfliktu nadal pozostanie pokrzywdzona.

A ciekawe, co o tym wszystkim sądzi gołębie?

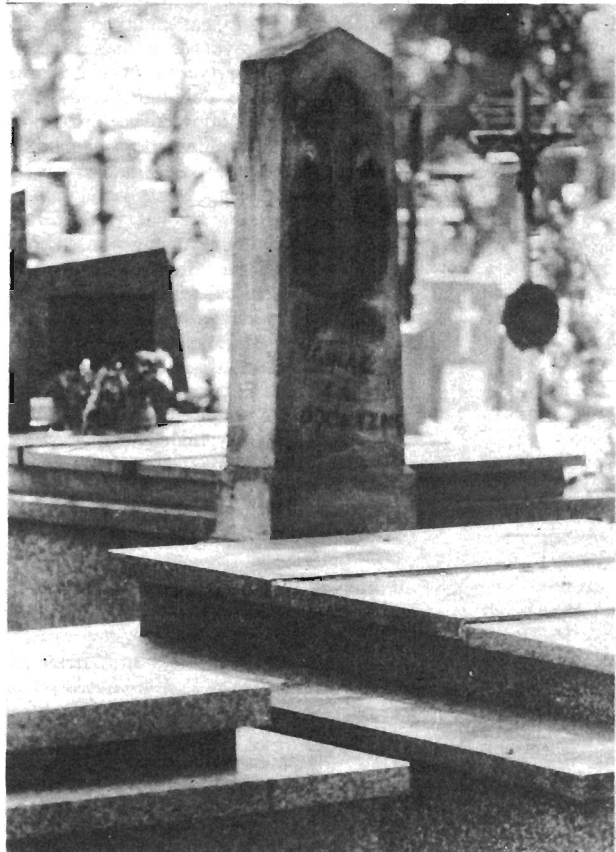
R.T.



w Przeworsku

Samowola na cmentarzu?

W centrum Przeworska, niedaleko okazałego — pod względem wielkości — budynku Urzędu Miasta znajduje się cmentarz komunalny. Historie, jakie zaczęły się dziać wokół tegoż cmentarza, trochę przypominają filmy grozy bądź też dziwaczny, czarny humor.



Bezimienny obelisk powstańca styczniowego, przed którym usytuowano nowy nagrobek.

Kto przy prestiżowej alejce?

Okazuje się, że nie tylko żywi upominają się o prawo lokalowe. Od kilkunastu już lat stary cmentarz

przeworski nie był w stanie pomieścić wszystkich zmarłych. Wybudowano więc nowy, który całkowicie rozstrzygnął problem. Miejsca jest dość. Okazuje się jednak, że nadal niektórzy przeworszczanie koniecznie chcą grzebać swoich zmarłych na starym cmentarzu. Prawdopodobnie wynika to z dwóch powodów: po pierwsze — stary cmentarz przez swoje centralne położenie umożliwia częstsze zapalenie znicza na grobie najbliższych, po drugie — „prestiżowa” a zarazem historyczna alejka znajduje się właśnie na cmentarzu starym. Drugi powód brzmi być może trochę absurdalnie i rzeczywiście przypomina czarny humor, ale przykłady z ostatnich kilkunastu lat potwierdzają, że nawet po śmierci dla niektórych istotne jest „miejsce”.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Przeworsku radna Irena Lewandowska skrytykowała poczynania Zarządu miasta. Jej zdaniem Zarząd wydał błędne decyzje odnośnie usytuowania trzech nowych grobowców przed historycznymi obeliskami. Tym bardziej, że owe obeliski upamiętniają wydarzenia powstania styczniowego z 1863 roku. Burmistrz Przeworska, poproszony o wyjaśnienie całej kwestii, wyraźnie zaznaczył, że o ile rzeczywiście poprzedni Zarząd wydał sporo decyzji zezwalających na niewłaściwe usytuowanie nowych grobowców w alei głównej cmentarza, to za kadencji nowego Zarządu nie podjęto żadnej tego typu decyzji, która byłaby niezgodna z obowiązującymi przepisami. Owszem, wydano trzy zezwolenia, ale wybudowanie nowych grobowców przed historycznymi obeliskami obwarowano przepisami gwarantującymi odpowiednie ich wyeksponowanie i renowację.

Stanowiska jak widać różne. Jeżeli kogoś ten problem zainteresuje, łatwo sprawdzić faktyczny stan rzeczy. Wystarczy spacerować się po alejce przeworskiego starego cmentarza.

(a)

(zdjęcie autora)

T a a a kie ryby!

Na I Mistrzostwa Straży Granicznej w Wędkarstwie Spławikowym, które odbyły się 23 maja w Hermanowicach k. Przemysła przyjechało osiem drużyn.

Organizatorem i gospodarzem Mistrzostw było koło wędkarskie „Wiar” przy przemyskim okręgu PZW. 24 wędkarzy przez cztery godziny walczyło nad zbiornikiem wodnym w Hermanowicach. Najlepszymi (drużynowo i indywidualnie) okazali się przemyscy wędkarze z koła „Wiar”.

Na zdjęciu laureaci Mistrzostw: Jerzy Bogdanowicz (zdobywca II miejsca — złowił 39 ryb) oraz Marcin Rzeźnicki (I miejsce — 79 złowionych ryb) nad stosem nagród, które otrzymali za udział w Mistrzostwach. Trzecim członkiem przemyskiej drużyny był Mirosław Jarema (31 złowionych ryb).

Gratulujemy laureatom i organizatorom tych mistrzostw.



J.

Seks i przemoc

Art. 168 KK, par.1: *Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprądwadza inną osobę do poddania się czynowi nierządnemu, lub do wykonania takiego czynu — podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.*

Chodź, pokażę ci coś ciekawego...

Na łąkach służących za wiejskie pastwisko kilkunastoletnia dziewczynka pasła bydło. W pewnym momencie zauważyła, że od strony wsi, drogą, ktoś idzie w jej kierunku. Był to obcy mężczyzna, który obiecał pokazać jej „coś ciekawego”. Pod tym pretekstem zwałił dziewczynkę na skraj lasu. Tam upewniwszy się, że w pobliżu nikogo nie ma, używając siły, rozebrał ją i zgwałcił. Po czym, pozostawiając swoją ofiarę — oddalił się. Po dwóch godzinach został ujęty.

Na przepustce

Dwudziestokilkuletni mężczyzna, odsiadujący w Zakładzie Karnym karę pozbawienia wolności, otrzymał regulaminową przepustkę na 24 godziny. Czas ten postanowił wykorzystać na odwiedzenie znajomych, którzy mieszkali na wsi. Będąc już na miejscu, spotkał znaną mu z widzenia dziewczynę. Zagadną ją mówiąc, że powinna pójść po narzuczonego, który razem z kolegami pije wino na skraju lasu. Zaoferował również swoje towarzystwo. Dziewczyna nie podejrzewając niczego, poszła z nim w kierunku pobliskiego lasu. Kiedy znaleźli się w odludnym miejscu, nieznajomy zaczął się do niej nachalnie zalecać, a następnie w brutalny sposób dziewczynę zgwałcił.

Potwór

Policjanci, którzy z racji swojej profesji niejedno widzieli i niejedno słyszeli, o tym wypadku mówią ze szczególnym oburzeniem i odrazą.

W małym miasteczku wszyscy wiedzieli o jego skłonnościach do alkoholu. Tego dnia wrócił do domu po kilku wódkach i polecił kilkunastoletniej córce, żeby się ubrała, bo mają gdzieś pójść. Zaznaczył przy tym, w co córka ma się ubrać, wybierając najbardziej seksowne — jego zdaniem — stroje. Następnie nie określając dokąd, ani po co idą — wyszedł wraz z córką z domu. Po kilkunastu minutach zboczyli w odludne, zarosnięte krzakami miejsce, gdzie w szczególnie wyrafinowany sposób znęcał się nad córką, gwałcąc ją kilkakrotnie — a policjant prowadzący tę sprawę, określił to jako odrażające seksualne eksperymenty. Obława na niego trwała dwie doby. Dopiero po aresztowaniu zwyrodnialca wyszło na jaw, że w przeszłości dość często zdarzały mu się seksualne „eksperymenty”, w czasie których maltretował żonę lub córkę. Był też już karany za gwałt. Teraz głos w tej sprawie będą mieli biegli sędziwi i sąd.

Warto wiedzieć

Notowany w ostatnim czasie wzrost przestępstw na tle seksualnym niepokoi organy ścigania oraz bulwersuje opinię społeczną. Od 16 kwietnia do 14 maja na terenie naszego województwa odnotowano pięć przypadków zgwałcenia i trzy przypadki usiłowania. Liczby te nie dają jednak pełnego obrazu tego typu przestępstw. Zgwałcenia bowiem ze względu na specyficzny, „wstydlivy” dla ofiar charakter są ścigane tylko na wniosek poszkodowanych. Często zdarza się, że osoby pokrzywdzone lub opiekunowie (w wypadku nieletnich), kierując się obawą przed „komentarzami” i plotką — nie zgłaszają policji o dokonanych przestępstwach. Zdarza się też często, że pokrzywdzone (zgwałcone) wycofują swoje doniesienia o przestępstwie — tłumacząc to np. chęcią zapewnienia sobie alibi przed mężem lub rodzicami po „szaleńczym wyskoku”.

Najtragiczniejsze jest jednak to, że ofiarami bardzo często są nieletni — dzieci. A wielu takich tragedii można by uniknąć, gdyby dorośli nie narażali dzieci, pozostawiając je np. w odludnych miejscach (pastwiska, lasy, działki) lub przestrzegając przed kontaktami z przypadkowymi nieznajomymi, którzy wabią dzieci w najrozmaitszy sposób. Zbliża się lato, sezon wakacji — przygody, podróży i przypadkowych kontaktów, warto więc o tym pamiętać.

J.S.

Dziś będziemy uczyć się oddychania torem przeponowym. Teraz niech Panie oprą się wygodnie o krzesło. Przy wdechu brzuch ma „rosnąć”, przy wydechu — maleć. U Pani „rośnie” klatka, a nie brzuch. O, teraz jest już dużo lepiej. W domu muszą Panie utrwalić sobie te ćwiczenia, gdyż na następnej lekcji będziemy się uczyć oddychania w poszczególnych fazach porodu.

Tak zaczyna się jedna z lekcji w pierwszej przemyskiej szkole rodzenia, prowadzona przez jej założycielkę Joannę Czmyr. Atmosfera towarzysząca ćwiczeniom jest niezwykle pogodna i swobodna. Następne pacjentki słuchają wykładu na temat karmienia piersią.

Rodzić bez lęku

Chociaż szkoła istnieje już od listopada ubiegłego roku, zainteresowanie nią ze strony kobiet oczekujących dziecka jest niewielkie. W dzisiejszych zajęciach uczestniczą raptem trzy panie. Prosty stąd wniosek, że kobiety ciężarne wolą pograć się w bólu, bać się panicznie porodu i zdawać na łaskę personelu. Wolą być po prostu biernie. To właśnie lęk przed tym, w ich mniemaniu, niewyobraźalnie trudnym zadaniem prowadzi do napięcia tkanek, i w konsekwencji — do bólu. Tak wiele widzimy na salach porodowych kobiet bladych i wyczerpanych porodem, kobiet mówiących: „Nigdy więcej dziecka”.

A przecież może być inaczej... W Polsce do tego wniosku już przed ponad trzydziestu laty doszedł doc. Włodzimierz Fijałkowski. Założył wówczas w Łodzi pierwszą szkołę rodzenia, której celem było psychofizyczne przygotowanie rodziców do świadomego, aktywnego i sprawnego odbycia porodu naturalnego. Porodu, w którym odchodzi się od farmakologicznych sposobów likwidacji bólu.

Szlachetną ideę doc. Fijałkowskiego kontynuuje dziś około 100 placówek tego typu na terenie kraju. W dużych miastach, np. w Warszawie czy Łodzi cieszą się ogromnym powodzeniem, w Przemysłu — jakoś nie. Ale możliwe, iż z biegiem czasu sytuacja się zmieni — mówi z nadzieją w głosie J. Czmyr — z zawodu położna, pracująca na co dzień na oddziale noworodków.

W przemyskiej szkole rodzenia kurs trwa trzy miesiące i składa się z dziesięciu godzinnych spotkań, w czasie których pacjentki najpierw wykonują ćwiczenia gimnastyczne, relaksujące lub oddechowe, a następnie uczestniczą w wykładach z zakresu m.in. psychologii prenatalnej, budowy narządów rodnych, fizjologii porodu, problemu bólu w porodzie oraz pielęgnacji i naturalnego karmienia niemowlęcia. Organizatorka szkoły ma ambicję, by możliwie wszechstronnie przygotować do rodzicielstwa rozumianego jako powołanie i przygoda, a nie — obciążenie i ograniczenie, stąd w programie szkoły jest też spotkanie z psychologiem i ginekologiem.

Ktoś powie: po co przygotowywać się do porodu naturalnego, skoro jak wynika z samej nazwy — jest to proces spontaniczny. Aby rozwiać tę wątpliwość, wystarczy uświadomić sobie jak dalece odbiegliśmy od natury. W warunkach naszej cywilizacji dyspozycję do przeżywania porodu w harmonii z naturą możemy odzyskać tylko poprzez staranne przygotowanie.

Na wstępie kilka zdań o nas samych, może subiektywnie, a może nie... Chciałoby się zawołać gromkim głosem — gdzie są nasi harcerze? Dlaczego ich prawie nie widać, jeszcze nie tak dawno miło było posłuchać i popatrzeć jak maszeruje w szyku przemyska orkiestra harcerska, wybierając rytmicznie takty harcerskich i żołnierskich marszów. Serca rosły, jakieś dziwne uczucia napępiały dusze, potęgowała się duma, a nasze głowy podnosiły się wyżej. To było miłe, a zarazem imponujące, tak bliskie polskiemu sercu. Znając polską duszę, mamy świadomość, że zawsze imponowały nam husarskie skrzydła, wąż Somoziery i szarża Kozietulskiego, wreszcie łopoczący biało-czerwony sztandar na Monte Cassino. Zawsze darzyliśmy najwyższym szacunkiem mundur wojskowy, harcerski czy też inny. A dziś jakoś brakuje nam mundurów naszych harcerzy. Czyżby ich już nie było?

Chcąc się dowiedzieć, co się naprawdę dzieje, zasięgnąłem opinii w komendzie hufca i okazało się, że rzeczywistość jest zupełnie inna, niż się wydaje. Mimo wszystko trwa żmudna, rzetelna, ale cicha działalność i służba harcerska. Jak całe nasze życie społeczno-gospodarczo-polityczne, tak i harcerstwo musi sobie samo radzić. Musi wypracować tzw. środki potrzebne do prowadzenia harcerskiej działalności. Bardzo to trudne, ale są jeszcze na szczęście młodzi, jak i starsi ludzie przepojeni ideałami harcerskimi, którzy są oddani całym sercem i duszą tej szlachetnej organizacji.

Według oświadczenia komendanta hufca Krzysztofa Zaleskiego — hufiec przemyski li-

Doc. Fijałkowski pisze, iż poród naturalny oznacza zharmonizowaną współpracę małżonków w akcie wprowadzenia dziecka w szeroki, nieznan mu świat. Stanowi on dla dziecka doświadczenie ważne i trudne zarazem.

Rodząca musi zatem sobie uzmysłowić, że w czasie porodu dziecko znajduje się w o wiele gorszej sytuacji, niż ona sama. Dlatego też



przed wszystkim powinna być nastawiona na dziecko, a nie na siebie. Jednak nie tylko kobieta powinna być przysposobiona do tego odpowiedzialnego zadania. W akcie porodowym niemniej ważną rolę spełnia ojciec.

Wobec tego, pytam z ciekawości J. Czmyr, dlaczego do jej szkoły nie przychodzą także przyszli ojcowie? *Niestety niemal we wszystkich polskich szpitalach obecność męża przy porodzie jest nadal niepożądana* — odpowiada — *a przecież, po odbyciu kursu w szkole rodzenia, mógłby wspierać duchowo rodzącą żonę, służyć jej fachową pomocą w rozładowywaniu skurczów. Na to jednak, przynajmniej u nas w Przemysku, przyjdzie jeszcze trochę poczekać.* Chyba, że odpowiednio przygo-

towana kobieta, mająca oparcie w mężu, zdecydować się na poród w domu. Ta decyzja wiąże się jednak z podjęciem pewnego ryzyka i ewentualnością powikłań, które wymagałyby natychmiastowej interwencji lekarza (co zdarza się zresztą sporadycznie).

W obecności Pani Joasi zastanawiam się również głośno, czy aby na pewno model porodu ukazany w szkole rodzenia nie pozostanie w sprzeczności z tym, który realizują oddziały położnicze? Niejedną przecież kobietą przekonano się „na własnej skórze” jak bardzo autorytatywne postawy reprezentuje zazwyczaj personel szpitala. Instrumentalne traktowanie pacjentek, sprowadzanie akcji porodowej do rutynowego zabiegu, wspomaganego dodatkowo środkami farmakologicznymi, prowadzi do tego, że poród zatracza cechy procesu naturalnego. J. Czmyr przyznaje mi rację, ale równocześnie podkreśla, że pod tym względem np. w przemyskim szpitalu zachodzą zmiany na lepsze. Pracując na oddziale noworodków, sama stara się powołać, aczkolwiek z żelazną konsekwencją pomagać personelowi w dokonywaniu tych zmian. Matkom pozwala się wreszcie natychmiast po porodzie na położenie na brzuchu nieodpępnionego dziecka, odchodzi się też od dokarmiania noworodków

mieszkanką między godzinami karmienia ściśle wyznaczonymi przez harmonogram. Matki mogą wejść na oddział noworodków i obejrzeć swoje maleństwo. Wprawdzie na razie kobiety będą musiały rodzić w pozycji na znak (choć na Zachodzie już od dawna stwierdzono, że jest to najbardziej nieodpowiednia i najgorsza z możliwych pozycji), ale jest możliwość, że w bliskiej przyszłości będą wybierać dogodną dla siebie pozycję, np. kuczną.

Ku pocieszeniu przyszłych matek mogę powiedzieć, że już w tym miesiącu ma być oddany do użytku nowy oddział położniczo-ginekologiczny przy ul. Słowackiego. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że matki znajdą w nim godziwe warunki dla rozegrania porodu i że warunki te sprzyjać będą nawiązaniu się subtelnej i ważnej relacji matka-dziecko.

Najważniejsze jest jednak, by rodzica przestała myśleć jak tu „wcisnąć” lekarzowi łapówkę za bezpieczny poród, natomiast zaufała naturze i sobie. Jeśli chce to osiągnąć, musi spełnić jeden warunek — zapisać się do szkoły rodzenia, która mieści się w internacie Zespołu Szkół Medycznych przy ul. Wodnej 11. Tam za jedną lekcję płaci się tylko 50 tys. zł, a w zamian otrzymuje gwarancję na naturalny i maksymalnie skrócony poród.

Irena SPOLSKA—ONISZKO
(zdjęcie autorki)

„Czysta” poezja w BWA

Grono stałych bywalców Galerii Współczesnej w Przemysku wie, że znany poeta Józef Kurylak prowadzi tam samodzielną, całkowicie apolityczną działalność literacką. Polega ona m.in. na organizowaniu spotkań autorskich połączonych z prezentacją wierszy i dyskusją.

Odbyło się już jedno z zaplanowanych: spotkanie z poetą, literatem, redaktorem „Przeglądu Literackiego” — Piotrem Matywickim, autorem pięciu tomików wierszy. Wstęp do spotkania przygotował gospodarz i jednocześnie organizator. Piotr Matywicki podzielił się ze słuchaczami poglądami na temat poezji i zaprezentował utwory wybrane z różnych zbiorów. Poeta bardzo krytycznie ocenia własną twórczość, szczególnie debiutancką. Najbardziej ulubioną przez Matywickiego formą poetycką jest komentarz do ksiąg biblijnych, który opracowuje od 30 lat.

W czasie dyskusji poeta z entuzjazmem odpowiadał na pytania słuchaczy, dotyczące także poezji w ogólnym rozumieniu. Szkoda tylko, że spotkanie nie odbyło się w scenarii grafiki Andrzeja Zaleckiego, którą zaprezentowano dwa dni później. Wśród 25 prac panuje różnorodność tematyczna. Oglądać można tam prace zainspirowane jakimś obrazem z rzeczywistości realnej, ale i tej widzianej tylko okiem twórcy. Są prace liryczne, satyryczne, pełne humoru i oryginalne w koncepcji. Andrzej Zalecki (ur. 1948) zajmuje się przede wszystkim drzeworytem i linorytem, uprawia malarstwo, rysunek satyryczny i ilustrację książkową. Jak bogata jest jego twórczość świadczy 14 wystaw indywidualnych i udział w stu kilkudziesięciu zbiorowych wystawach grafiki w kraju i za granicą.

L. Wisłańska

200 urodziny Aleksandra Fredry

Jakkolwiek najstarszy w Polsce teatr amatorski „Fredrum” nie miał sezonu martwego, to jednak miło będzie się spotkać z jego aktorami w ich dawnej siedzibie teatru na spektaklu „Damy i huzary” już 5 czerwca. Dzień ten zainauguruje przemyskie obchody 200 rocznicy urodzin Aleksandra Fredry. Rocznicę tę upamiętni tablica pamiątkowa „Fredrum”, która w tym dniu zostanie odsłonięta. Przez jakiś czas wnętrza teatru zdobić będzie wystawa „Fredro we Fredrum”.

17 czerwca przeniesiemy się do Kolegium Nauczycielskiego Języka Polskiego w Przemysku, aby uczestniczyć w nadaniu mu imienia A. Fredry oraz w sesji naukowej „Życie i twórczość A. Fredry”.

We wtorek 8 czerwca uczestnicy sesji wyjadą do Surochowa i Nienadowej, czyli do miejsc związanych z życiem A. Fredry. W tym samym dniu w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej zostanie otwarta wystawa „Bogactwo życia i twórczości”. Na Zamku, po wykładzie prof. A. Borowskiego „Aleksander Fredro a polska kultura sarmacka” i dra B. Doparta „Oryginalność gatunkowa, „Trzy po trzy” — krakowski teatr „Bagatela” przypomni „Śtuby panienskie”.

9 czerwca zostanie rozstrzygnięty konkurs dla dzieci na „Najlepsze ilustracje do bajek Pana Jowialskiego”, a dla dzieci i młodzieży — na najciekawszy plakat do jednej ze sztuk A. Fredry.

13 czerwca znowu spotkamy się z twórczością A. Fredry na spektaklu „Zemsta” zaprezentowanym przez aktorów Teatru C.K. Norwida z Jeleniej Góry.

L.W.

Gdzie są nasi harcerze?

czy około 2.500 harcerzy, blisko 50 instruktorów i obejmuje swym zasięgiem terytorialnym dawny powiat przemyski. Istnieje 29 drużyn harcerskich i 10 starszoharcerskich oraz 39 drużyn zuchowych, z tego 8 w mieście i 31 na wsi. Większość działa przy komendzie hufca, a nie w szkołach, minął już bowiem czas, kiedy na siłę tworzone drużyny w szkole, a czasem dochodziło do paranoi, że cała klasa musiała stanowić drużynę z powodu np. chorobliwej nadgorliwości „ideowej” wychowawcy.

„Dziś — jak stwierdza komendant — zmieniła się zasada, nikomu nie zależy, żeby się afiszować”. Moim zdaniem to jest całkowicie słuszne, ale jeśli można wyrazić subiektywny pogląd na tę sprawę, to jednak mundur harcerski, sznur na ramieniu, sprawności, harcerska czapka z lilijką bardzo oddziaływały niegdyś na młodych chłopców, imponowały im i niejednemu skłoniły do tego, że został harcerzem. Te wizualne elementy na pozór błahe, dla wielu chłopców okazały się istotne i zaważyły na całym ich życiu (no, ale to już refleksje starego pedagoga).

Jedyny etatowy pracownik hufca (od stycznia nie pobrał poborów — brak funduszy) pełniący funkcję kwatermistrza, odpowiadający za gospodarkę finansową, organizowanie

obozów i inne — Lucjan Andruszczyszyn zdecydowanie ripostuje: „W sklepie harcerskim (obecnie przy ul. Borelowskiego) nie ma mundurków harcerskich, a gdyby nawet były, niewielu kupi z powodu trudności finansowych rodziców”.

Z pełną troską i żalem zauważa przy tym, że Urząd Miejskiej Rady Narodowej, przyznając środki (TPD—20 mln.zł, PTSM—50 mln.zł — Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych) — harcerstwo całkowicie pominał. Trudno naprawdę zrozumieć dlaczego tak się stało; mimo to, jak oświadcza, w miarę swoich możliwości zorganizuje nieobozową akcję letnią (m.in. na przystani, którą ma pod swoją opieką). Kuratorium przeznaczyło kwotę 130 mln zł na kolonie dla dzieci z rodzin biednych i ze środowisk zagrożonych moralnie (jak też dla polskich dzieci z Ukrainy), ale jest to kwota prawie symboliczna w stosunku do tysięcy przygotowanych miejsc. Niestety, nie przeznaczono ani grosza na choćby jeden oboz szkolenowy dla harcerzy.

Wykorzystując posiadaną bazę i własne ośrodki wypoczynkowe, komenda hufca zaprasza dzieci klas I — VII na kolonie do Ośrodka w Ruszelczycach: terminy turnusów 1—14 lipca, 16—29 lipca, 31 lipca—13 sierpnia. Ruszelczyce to ośrodek położony na tere-

nie zalesionym, wyposażony w urządzenia sportowe, sprzęt audiowizualny, komputery, telewizję satelitarną. Zakwaterowanie dla dzieci klas I—III w budynku (pokoje czteroosobowe z węzłem sanitarnym), klasy IV—VII w namiotach z podłogami drewnianymi. Będzie zapewniona pełna opieka wychowawcza i medyczna, a program przewiduje wiele atrakcji. Cena turnusu wynosi 1.400.000 zł. Informacji udziela komenda hufca — tel. 76-76.

Można też skorzystać z wypoczynku nad pięknymi jeziorami mazurskimi (turnusy trzytygodniowe, koszt — 2.000.000 zł).

Dzięki akcji kolonijnej w ośrodkach, komenda będzie mogła wypracować pewne fundusze — trudno dziś powiedzieć jakie — i wówczas dopiero zorganizować obozy dla harcerzy. Życzymy im dużo słońca i abyśmy ich więcej widzieli na ulicach naszego miasta.

Czuwaj!

Józef TAS

**rozmowa
ZYGIA**

Lotniska nie będzie!

Rozmowa z prezydentem Przemysła
Mieczysławem Napolskim.

● **Panie Prezydencie dlaczego Przemysł jest brudnym miastem, a stan dróg i chodników tak fatalny?**

Mieczysław Napolski — Nie podzielam stwierdzenia, że Przemysł jest brudnym miastem. Mogę przyznać tylko to, że stan nawierzchni i budynków jest technicznie niezadowolający. Nie możemy przeznaczyć na te cele tyle pieniędzy, ile byśmy chcieli...

● **Dlaczego?**

— Ponieważ budżet miasta jest skromny i są inwestycje zaspokajające potrzeby całego społeczeństwa Przemysła. Inwestycje takie, jak: ciepłownictwo, czysta woda w kranach, wysypisko śmieci, remont mostu oraz szereg innych przedsięwzięć, poprawiających komunikację miejską.

● **Czy po ukończeniu wymienionych przez Pana inwestycji, przemysłanie mogą oczekiwać, że znaczne środki zostaną przeznaczone na porządkowanie w mieście, np. na piękne odrestaurowanie Starówki?**

— Na Starówce powinniśmy rozpocząć w przyszłym roku, a być może jeszcze pod koniec tego roku, remont nawierzchni chodników. Natomiast jeżeli chodzi o elewację kamienic, to w większości znajdują się one w rękach prywatnych i my nie mamy większego wpływu na właścicieli, aby podjęli prace związane z odnową czy generalnym remontem. Niektórzy właściciele takie prace podjęli, niektórzy zamierzają podjąć w latach przyszłych. Myślę, że widoczna poprawa wyglądu Starówki nastąpi dopiero w latach 95—96.

● **Słyszałem opinie, że sukcesywnie pozbawia się Przemysł zieleni, a więc naturalnych „pluc” miasta — przykład wyciętych ostatnio topól. Co Pan o tym sądzi?**

— Wycinanie topól — uważanych za chwasty — jest obecnie niezbędne z uwagi na ich wiek, niebezpieczeństwo wiatrolomów oraz szkody, jakie wyrządzają poprzez płytkie ukorzenie. Przyjęliśmy zasadę wymiany drzewostanu na terenie miasta jeśli chodzi o topole, i zastąpienie ich innymi rodzajami drzew, które już w tej chwili można zobaczyć wzdłuż Sanu. Nieprawdą jest twierdzenie, że pozbawiamy Przemysł zieleni. W miejsce każdego wyciętego drzewa wsadzanych jest kilka, kilkanaście drzew nowych.

● **Na jednej z sesji radny Jerzy Lelek postawił interesujące pytanie: co zrobili radni tej kadencji, aby stworzyć nowe miejsca pracy?**

— Radni byli inicjatorami dwóch Fundacji, które już w tej chwili zatrudniają po kilkanaście osób i zakres działania, i zatrudnienia w nich się zwiększa. Myślę o Fundacji Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic oraz o Fundacji Auxilium. Z inicjatywy Zarządu do końca

tej kadencji zostanie utworzonych 200 do 300 nowych miejsc pracy.



● **Gdzie?**

— Głównie w przedsiębiorstwie Marko-Exim, które zainwestowało w Przemysłu znaczne środki, jak i w wymienionych już przeze mnie Fundacjach. Z chwilą powstania Euroregionu Karpaty zainteresowanie kapitału zachodniego inwestowaniem właśnie w Przemysłu jest zdecydowanie większe. Przy każdej okazji podkreślam, że Przemysł jest największym miastem polskim wchodzącym w skład Euroregionu, co sprzyja inwestycjom na naszym terenie. A jeżeli inwestycje, to i nowe miejsca pracy.

● **Głosował Pan za powołaniem Euroregionu Karpaty. Dlaczego?**

— Nie będę oceniał sposobu powołania Euroregionu Karpaty, mogę jedynie powiedzieć, że jest to bardzo duża szansa dla społeczności naszego miasta, zmierzająca w kierunku przyspieszenia jego rozwoju gospodarczego. Dlatego pod tym względem popieram wszelkie działania, związane z tą inicjatywą.

● **Czy potrzeba było aż Euroregionu i kolejnej „czapy organizacyjnej” do tego, aby zainteresować zachodni kapitał naszym miastem?**

— Administracja Euroregionu jest bardzo skromna. Kapitał zachodni zaś przyciągany

jest samym hasłem przy-granicznej współpracy. Nie chcę podawać przykładów, ponieważ w tej chwili toczą się rozmowy, ale sądzę, że mieszkańcy Przemysła jeszcze w tym roku zobaczą konkretne rezultaty i plusy powołania Euroregionu. W każdym tygodniu przeprowadzam kilka rozmów z zainteresowanymi biznesmenami z Anglii, Niemiec, Francji, Stanów Zjednoczonych, którzy dowiedziawszy się o Euroregionie i o fakcie, że Przemysł znalazł się w jego granicach — zamierzają właśnie u nas inwestować.

● **Za rok kończy się kadencja przemyskiego samorządu. Na podsumowania jeszcze przyjdzie czas, ale poproszę o kilka słów komentarza. Jakie sukcesy i porażki?**

— Zarząd Miasta stara się — w miarę swoich możliwości finansowych — realizować program wyborczy tej Rady. Nie chciałbym jeszcze dzisiaj przedstawiać oceny realizacji programu Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego. Sądzę, że nastąpi to wiosną przyszłego roku. Większość zadań ujętych w programie wyborczym PKO została sfinalizowana. Nie zostaną jednak zrealizowane zadania, na które nie mamy wpływu...

● **Na przykład?**

— Na przykład lotnisko w Łodzi, na przykład Bank Komunalny...

● **ale była szansa założenia takiego banku.**

— Szansa była bardzo mała na początku naszej kadencji i malała z każdym dniem, ponieważ kapitał założycielski niezbędny do utworzenia banku bez przerwy był zwiększany. Obecnie założenie takiego banku jest niemożliwe. Oczywiście czynimy starania, poprzez wspólne wystąpienie prezydentów i burmistrzów całej Polski. Nie wykluczone, że w przyszłym roku będzie możliwość założenia tak zwanych kas komunalnych, czy banków komunalnych. Mam nadzieję, że taki bank zostanie utworzony w przyszłym roku. O sukcesach nie zwykłem mówić. To muszą osądzić mieszkańcy i nasi wyborcy.

● **Czy będzie Pan kandydował do następnej Rady Miasta w przyszłym roku?**

— Być może tak, być może nie... Gdyby wybory były w tej chwili na pewno bym nie kandydował, a w przyszłym roku zobaczymy...

● **Ostatnio „Nowiny” podały Pana zarobki. Zarabia Pan dużo czy mało?**

— Uważam, że adekwatnie do mojej pracy.

● **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Artur Wilgucki

31 maja Światowym

Dniem bez Tytoniu

Czyste płuca służby zdrowia

„Pocaluj niepalącą, poczujesz różnicę” — ulotki z takim hasłem były rozprowadzane w poniedziałek w większych miastach Polski. Umieszczono na nich ilustrację przedstawiającą piękną, wysportowaną dziewczynę, którą goni chłopak, wyrzucając po drodze paczki papierosów.

Dzień bez Tytoniu, obchodzony pod auspicjami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ma na celu zachęcić palaczy do zerwania z nałogiem a także zwrócić uwagę rządów, organizacji i społeczności ludzkich na potrzebę podjęcia aktywnych działań, propagujących zdrowy tryb życia — bez tytoniu.

Hasło tegorocznego Dnia brzmi: „Służba zdrowia naszym oknem na świat wolny od dymu tytoniowego”. WHO zachęca więc do wprowadzenia zakazu palenia w placówkach służby zdrowia, zakazu sprzedaży czy reklamy artykułów tytoniowych na ich terenie oraz propagowania wolnego od tytoniu stylu bycia wśród personelu medycznego a także pacjentów.

Wiele imprez odbywało się pod patronatem ministerstwa zdrowia, które ocenia, że dym tytoniowy jest główną przyczyną kłopotów zdrowotnych w Polsce. Straty na zdrowiu i życiu są porównywalne z wojennymi i zawierają się w granicach 70-100 tysięcy osób rocznie.

Parę rad dla chcących rzucić palenie:

- Powiedz sobie wyraźnie, dlaczego chcesz zerwać z nałogiem.
- Ustal konkretną datę i trzymaj się jej.
- Podejmij stanowcze działania: wyrzuć wszystkie papierosy, popielniczki; daj do oczyszczenia ubrania przesiąknięte dymem.
- Szukaj towarzystwa osób niepalących; przebywaj w miejscach, gdzie nie wolno palić (biblioteki, muzea).
- Odkładaj pieniądze, które przeznaczałeś na papierosy; po miesiącu kup sobie coś, czego potrzebujesz lub prezent dla kogoś bliskiego.
- Gdy się zdenerwujesz (przedtem zwykle sięgałeś po papierosa), weź parę głębokich oddechów, zajmij czymś ręce, napij się soku owocowego lub zwykłej wody (płyny oczyszczają organizm), żuj gumę (bez nikotyny), jedz cukierki, paluszki.
- Pomyśl o uprawianiu sportu (jeśli nie masz czasu lub słabe zdrowie — wystarczy krótka, ale systematyczna gimnastyka).
- Postaraj się zmniejszyć ilość pitego alkoholu (palenie i picie często idą w parze).
- Nie oczekuj cudu, sam zacznij działać, najlepiej natychmiast.

(pk)

Normalny dom z firankami w oknach, kwiatkami na parapetach, garnkami na kuchni, pełen porozrzucanych zabawek, tętniący dziecięcym śmiechem, czasami i płaczem. Wieczorem bajka i napięcie, co też dzisiaj uczyni duszek Kacper czy Gumisie. Potem otulanie kołdrami, całowanie w czoło, głaskanie po głowie.

Jest ich zwykle sześćcioro lub ośmioro, przeważnie rodzeństwa. Dzieci osierocone lub opuszczone. Ona — to ich opiekunka z wyboru; kobieta, która ofiarowała siebie dla dzieci potrzebujących macierzyńskiej miłości. Nazywają ją mamą. Razem — tworzą nową rodzinę; „Mama” sprawuje nad dziećmi opiekę stałą i zajmuje się nimi według własnego uznania. Troszczy się o nie, zaspokaja ich potrzebę bezpieczeństwa, bycia kochanym, kształtuje poczucie ich własnej wartości. Uczy życia w rodzinie. Dzieci współuczestniczą w prowadzeniu domu, pomagają matce w bieżących pracach. Będą razem do chwili, gdy wychowanekowie uzyskają samodzielność życiową i zdobędą wykształcenie zgodne z ich zdolnościami.

Ich domek, budynek jednorodzinny o powierzchni 150 m kw., wyposażony

Dom prawie zwyczajny

w wszelkie niezbędne urządzenia dla funkcjonowania 8-osobowej rodziny. Salon, jadalnia, pokoje jedno i dwuosobowe dla dzieci. Wszystko urządzone z niezwykłą starannością i dużym smakiem. Drewniana boazeria, wspaniałe meble, sprzęt radiowo—telewizyjny, dywany — świadczą o tym, że nie żalowano tu pieniędzy.

Wychowanie dzieci opuszczonych i osieroconych bardzo się w ostatnich latach zmieniło. Nowoczesne rozwiązania zrywają z masowością opieki, zmierzając ku temu, by dzieci wychowywały się i wzrastały w warunkach jak najbardziej naturalnych.

Wioska Dziecięca w Kraśniku — bo o niej mowa, stanowi realizację pięknej idei, zapoczątkowanej przez Austriaka Hermana Gmeinera. Był on pionierem wychowania w warunkach zbliżonych do życia w rodzinie. Poruszony trudnym losem bezdomnych dzieci po drugiej wojnie światowej, w 1949 r. stworzył Wioskę Dziecięcą w Imst w Austrii. Jej założenia wychowawcze wyznaczają cztery podstawowe zasady:

1. matka — samotna, zdrowa kobieta, która decyduje się na wychowanie powierzonych jej dzieci;
2. rodzeństwo — dziewczynki i chłopcy w różnym wieku, zwykle liczne rodzeństwa, gdyż te trudno jest oddać w adopcję razem;
3. dom rodzinny — budynek, w którym dzieci mieszkają wraz ze swoją matką;
4. wioska — kompleks architektoniczny umożliwiający realizację funkcji pedagogiczno-rekreacyjnych (zwykle tworzy ją 10—15 domów rodzinnych).

Wioska jest kierowana przez dyrektora — mężczyznę (pełni rolę ojca), wspieranego przez personel pedagogiczny. Mieszkają w niej również „ciocie”, pomagające matkom w codziennej pracy. Dzieci uczęszczają do miejscowej szkoły i biorą udział w życiu społecznym okolicy.

Herman Gmeiner za swoją międzynarodową działalność otrzymał wiele dowodów uznania. Utworzone przez niego w 1964 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie SOS Kinderdorf International z siedzibą w Innsbrucku jest największą na

świecie prywatną organizacją charytatywną, działającą na rzecz dzieci. Jest członkiem UNESCO. Do roku 1990 Stowarzyszenie założyło ponad 1000 placówek SOS, działających w 103 krajach na całym świecie. W Polsce funkcjonują dwie takie placówki: w Biłgoraju (1984) i w Kraśniku (1992). Są dowodem tego, że i u nas nie brakuje ludzi dobrej woli, którzy chcą być odpowiedzialni za los osieroconych dzieci. Bowiemy — jak powiedział Dole Carnegie: „nikt nie jest tak bogaty, aby mógł się obyć bez uśmiechu i nikt nie jest tak ubogi, aby go nie mógł podarować”.

Elżbieta Kowalczyk

Dla tych Państwa, którzy chcieliby wspomóc działalność Wiosek poprzez dary, zapisy, wpłaty, podajemy adres i konto. Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce, 00-621 Warszawa, ul. Boya—Żeleńskiego 6 m46, tel/fax 25-12-64.

Konto bankowe: Bank Greditanstalt S.A. 00-920 Warszawa, ul. Nowy Świat 6-12 nr konta 11300001.

Chcę zostać hrabią

Któż nie snuje marzeń na przyszłość? Z pewnością każde dziecko — niezależnie od tego, czy ma kilka czy kilkanaście lat, próbuje w jakiś sposób bliżej precyzować swoje plany i ustalić, czym w przyszłości będzie się zajmować, kim zostanie. Na przykład ja, mając sześć lat, bardzo chciałem zostać kominiarzem. Tak, naprawdę! Miec czarny strój i spoglądać na świat z wysokiego dachu. Moim wzorem i zarazem przyjacielem był kominiarz z długą brodą, który raz na kilka tygodni odwiedzał miejscowość, w której mieszałem. Do pewnego momentu bardzo się go bałem. Gdy tylko do moich uszu docierała wieść o jego obecności w pobliżu, natychmiast uciekałem do domu, chowając się za babcine łóżko. Jednak pewnego razu zostałem przed kominiarza zaskoczony i tak zaczęła się nasza przyjaźń. Ale czas nieubłaganie upływał, przybyło mi lat, zmieniłem miejsce zamieszkania, a moje marzenia o zawodzie kominiarza zniknęły. Kominiarza z brodą spotykam czasami na ulicach miasta; chodzi już bez kominiarskiego ekwipunku.

Tak więc dziecięce marzenia, choć zawsze piękne, z wiekiem się zmieniają. Postanowiłem odwiedzić naszych przyszłych czytelników — czyli przedszkolaków — zadając im pytanie: „Kim chciałbyś w przyszłości zostać? Oto kilka wypowiedzi.

— *Jak dorosnę, to zostanę kucharką. Wybuduję stołówkę i stołówka będzie w pracy u babci — będę smażyła wątróbkę, a do picia podam kawę, herbatę, wodę mineralną i drinki, dla niej chcę gotować obiady, żeby nie była głodna* — Karolina, 1,5.

— *Chciałbym zostać normalnym człowiekiem* — Marek, 1,5.

— *Najlepiej jest zostać mamą i ja nią będę. Chcę mieć dzieci i gotować dla nich obiady* — Paulina, 1,5.

— *Być lotnikiem to dopiero zawód. Kupić duży wspaniały samolot i bombardować nim nieprzyjaciela* — Michał, 1,5.

— *Kim chcę zostać? Z pewnością hrabią, ponieważ lubię dużo spać* — Marek, 1,6.

— *Praca stolarza jest fajna, a ja lubię bardzo ciężko pracować. Młotek i gwoździe dostaje od dziadzia* — Tomek, 1,6.



Fot. J. Szwic

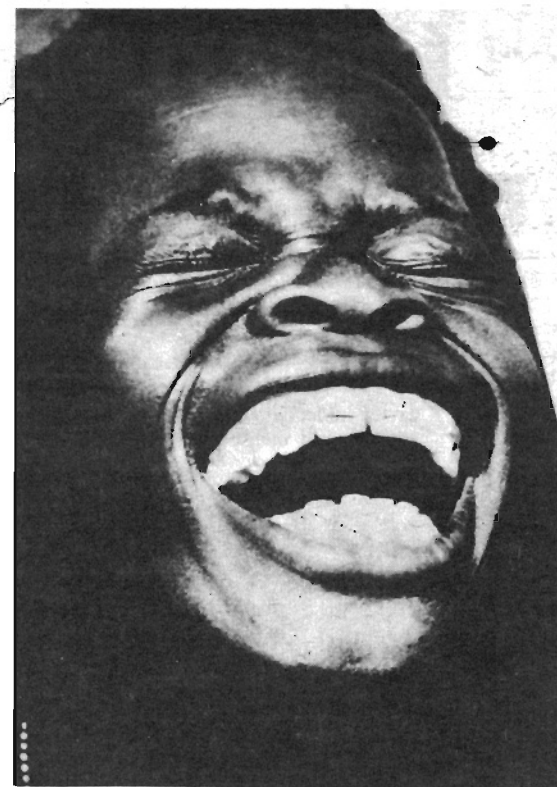
— *Ja, gdy dorosnę, to zostanę dentystą, ponieważ chcę mieć dużo pieniędzy* — Kasia, 1,6.

— *Z pewnością zostanę pielęgniarką, aby dawać ludziom zastrzyki, no a rękę też się nie boję* — Anżelika, 1,6.

— *Pragnę mieć swój własny salon piękności i być fryzjerką* — Emilka, 1,6.

— *Ja chcę zostać szefem policji, i myślę, że będę robił to dobrze* — Paweł, 1,6.

Wszystkim dzieciom młodszym i starszym życzymy dużo słońca, radości i — co najważniejsze, spełnienia najskrytszych marzeń. Pamiętajmy, że plany związane z wykonywaniem wymarzonego zawodu nie zawsze się spełniają. Najczęściej jest tak, że człowiek się uczy konkretnego zawodu, a później i tak robi co innego. Takie już czasy... (d.)



Hej Dzieciaki!

Te dwie strony są specjalnie dla Was i o Was.

Potraktujcie to jako prezent na Dzień Dziecka.

Czytajcie, śmieJCie się, odnajdźcie drogę w Labiryncie i wygrajcie nagrody!

Taniec to świetna zabawa

Niewiele tancerek może się szcycić rozpoczęciem kariery już od przedszkola, ale niektórym z powodzeniem się to udaje. **Marcelka Prosiecka** ma 7 lat i chodzi do klasy Id Szkoły Podstawowej nr 13 w Przemyślu. Tańczy w dziecięcym zespole „Koralik”, działającym przy Centrum Kulturalnym. Na pytanie od kiedy należy do „Koralika” — dziewczynka odpowiada: „od dawna!”

Marcelka stawiała pierwsze kroki na scenie przed dwoma laty. Miała wówczas 5 lat i chodziła do przedszkola. Już wtedy uwielbiała się ruszać i tańczyć; wystarczyło, że usłyszała jakąś skoczną i rytmiczną melodię, a nogi same jej się rwały do tańca. Efekty musiały być zadawalające, skoro mama postanowiła przyprowadzić takiego malucha na próbę „Koralika”.

Teraz Marcelka jest w najmłodszej grupie wiekowej i świetnie sobie radzi z godzeniem obowiązków artystycznych i szkolnych. Jest to zresztą warunkiem przynależności do zespołu — trzeba mieć dobre wyniki w nauce, a próby i występy nie mogą być przeszkodą w poznawaniu trudnej sztuki czytania i pisania.

Marcelka jest szybka i zwinna, ma doskonale wycucie rytmu i bardzo szybko uczy się tanecznych figur i układów. Jak każda prawdziwa artystka — uwielbia występować dla licznej publiczności. Owszem, czasem ma tremę (któż jej nie ma!), ale specjalnie się tym nie przejmując. Mówi,



Szachy uczą myśleć

Każdy młody człowiek ma swoje hobby, swój konik. **Maciek Turek** wybrał dla siebie — konia szachowego. A właściwie nie konika, lecz wszystkie figury, bo pasją Macieka są szachy. Maciek ma 12 lat i chodzi do klasy Vb Szkoły Podstawowej nr 16 w Przemyślu.

Nauczenie gry w szachy rozpoczął jeszcze przed pójściem do szkoły. W tajemki szachownicy wprowadził go dziadek. I — jak to w takich sytuacjach czasem bywa — uczeń przerósł mistrza! Maciek gra coraz lepiej i wkrótce zaczął wygrywać ze swoimi dziadkami. Taki talent wymaga pielęgnowania, dlatego też w wieku 7 lat Maciek wstąpił do sekcji szachowej, działającej w Młodzieżowym Domu Kultury i uczestniczy w jej zajęciach do dziś.

Szachy to nie tylko sposób spędzania wolnego czasu, ale też dyscyplina sportowa. Rozgrywane są turnieje, odbywają się mistrzostwa. Maciek już dwukrotnie startował w szachowych Mistrzostwach Polski — w Limanowej i Wiśle. Brał też udział w turniejach międzynarodowych, w kraju i za granicą (Czechosłowacja, ZSRR).

— *Szachy uczą myśleć, ćwiczą umysł — mówi Maciek. To wspaniały sport. Nie liczy się wiek, plec i narodowość przeciwnika. Można grać z zawodnikiem starszym i młodszym — liczy się tylko jego poziom, jego wyśkołość i taktyka. Można grać z obokrajowcem i nie ma znaczenia, czy zna się*

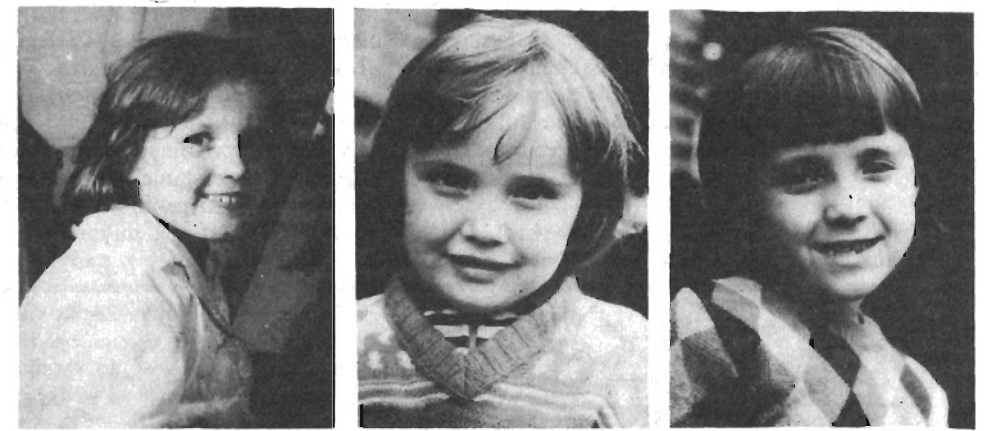
Co z nich wyrośnie?

Trio z pędzlem

Dorośli często twierdzą, że nie znają się na sztuce, a na malarstwie to już w ogóle... Tymczasem trzy siostry **Kasia, Julia i Ola Greła** — nie tylko nieźle znają się na malarstwie, ale też same sięgają po pędzel i mają w tej dziedzinie duże osiągnięcia. Być może dlatego, że

tam sukces! Zdobyły medal pod koniec lat 70. a teraz nagroda dla Juli powiększyła zbiór trofeów (oficjalne wręczenie dyplomu nastąpi już wkrótce w Ambasadzie Indii).

Ola dopiero zaczyna karierę, ale ma już na koncie nagrody i wyróżnienia: m.in. w kon-



ich mama, będąca instruktorem plastyki w przemyskim MDK, nigdy nie zabraniała im rysowania i malowania, czym i gdzie popadnie. Odkąd więc potrafiły utrzymać pędzel — już się z nim nie rozstają.

Kasia chodzi do II klasy Szkoły Podstawowej w Trójce; ma 9 lat i liczne sukcesy na swym koncie. Pierwszą najwyższą nagrodę zdobyła na Przeglądzie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży, gdy miała 4 lata (w 1988 r.). Rok później kolejny sukces: I nagroda w konkursie „Pokój, przyjaźń i sport”. W 1990, 1991 i 1992 roku zdobywała najlepsze nagrody w konkursie „Sport w wyobraźni ucznia”. Ubiegły rok był pasmem sukcesów: złoty medal w Przeglądzie Twórczości Plastycznej i w konkursie „Moja przygoda w muzeum”.

Julia ma 7 lat i zadebiutowała jeszcze wcześniej, niż jej starsza siostra! Mając trzy i pół roku zdobyła złoto w konkursie „Pokój, przyjaźń i sport”, potem były liczne nagrody w kolejnych edycjach „Sportu w wyobraźni ucznia”. Ale największy sukces odniosła w 1992 roku, zdobywając nagrodę na jednym z najważniejszych międzynarodowych konkursów dla dzieci: „Shankar” — organizowanym od 1949 roku w Indiach. Na konkurs ten napływały tysiące prac, a mimo to młodym plastykom z MDK już dwa razy udało się odnieść

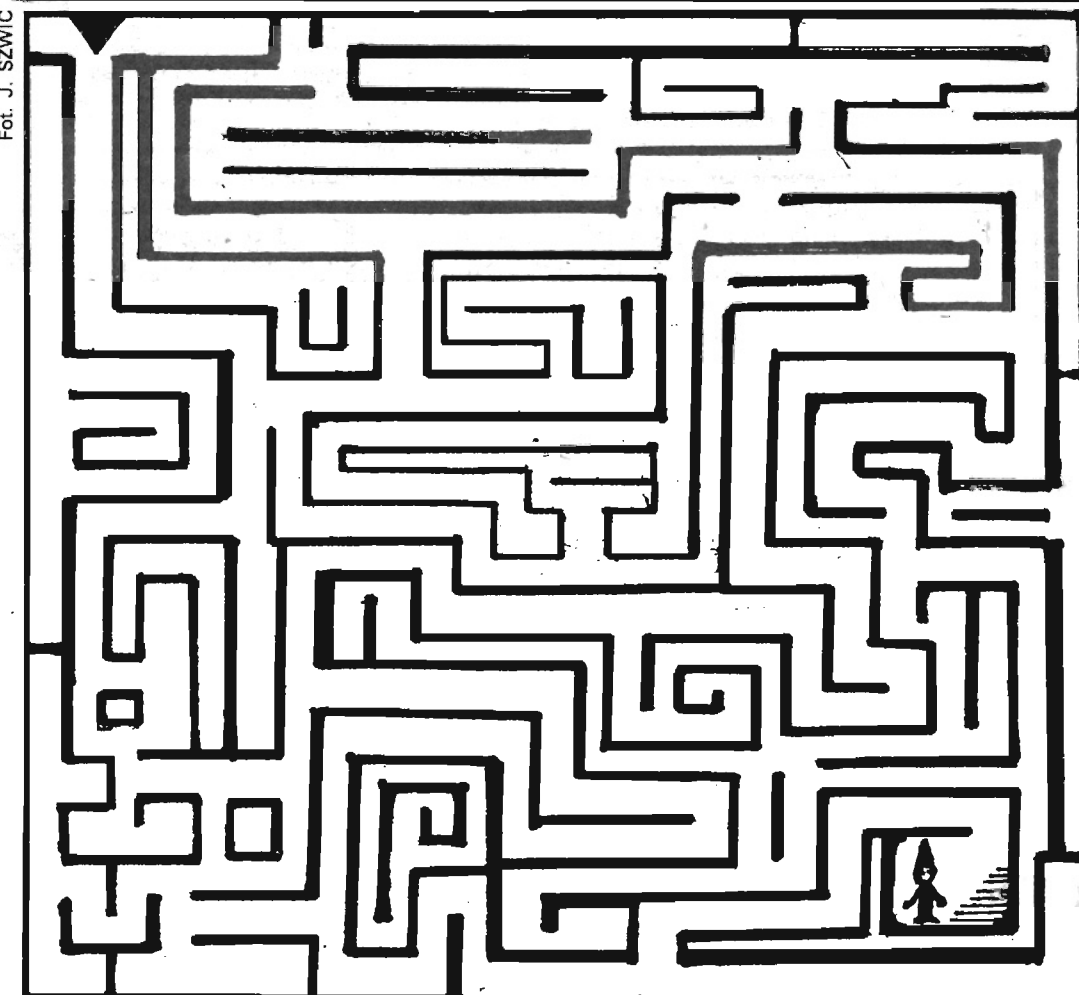
kursie „Sport w wyobraźni ucznia” i „Moja przygoda w muzeum”. Ola ma przecież 5 lat i wszystko więc przed nią.

Kasia, Julia i Ola — choć są siostrami — tworzą zupełnie różne prace. Kasia ma temperament, jej prace są dynamiczne, pełne ekspresji, żywe. Julia jest romantyczna — tworzy dzieła wypięczone, subtelne, nadając im słodki koloryt. Styl Oli jest pośredni — jest romantyczną, ale... z werwą! Dziewczynki pracują w różnych technikach — malują, rysują, robią linoryty. Nawet 5-letnia Ola świetnie radzi sobie z dółkami!

Cieszą się ze wszystkich sukcesów, uwielbiają jeździć po odbiór nagród — nawet w środku zimy, niewygodnym, czasem niedogranym pociągami. To jakaś część ich wysiłku, ich sukcesu. Ale przecież nie dla nagród pracują — malowanie sprawia im radość. Wystarczy popatrzeć na skupione nad sztalugą buzie, na iskrę w oku. To nie jest zapal „dla nagrody” — lecz szczere i spontaniczne uwielbienie dla farb i pędzli — dla Sztuki.

Lilianna KASZUBA

Zdjęcia Jacek SZWIC



Jeżeli uda Ci się wyprowadzić Krasnoludka z labiryntu — wyślij rozwiązanie (wynij labirynt) na adres redakcji, w terminie do 16 czerwca. Atrakcyjne nagrody czekają!

DOM HANDLOWY ABC
PRZEMYSŁ UL. SOWINSKIEGO 2 tel. 35-10

sprzedaż promocyjna produktów ARDO

- pralki
- suszarki
- pralko-suszarki
- zmywarki do naczyń
- lodówki
- zestawy kuchenne

przy zakupie tow. firmy ARDO 4 proszki gratis

Serwis u klienta, gwarancja 15 miesięcy

Największa oferta sprzętu audio-video ponad 140 pozycji pełna oferta: Neptun (2 lata gwar.), Benis IV 257X1, PP (podgląd, Curtis) odwołacz, magnetydy, TV-11m SCOM, PANASONIK JVC, SAMSUNG, AKAI, PHILIPS (2 lata gwar.)

Pełna oferta POLAR, ZELMER, ROVENTA duński i polski sprzęt chłodniczy na cele inwestycyjne bez podatku obrotowego

TO WSZYSTKO NA 18 ART BEZ PORÓCZYCIELI

Przy zakupie sprzętu bonifikacja 3%

20 laser Video gratis przy zakupie sprzętu pow. 5 mln.

Przezera przy zakupie odzież 60%

Kryminalek

Pierwszy po feriach wiosennych dzień nauki zaczął się dla Mariusza fatalnie. Na pierwszej lekcji zauważył, że ktoś zabrał mu z piórniaka „skarby”, którym chciał się pochwalić kolegom. Mariusz rozplakał się i powiedział o tym pani. A pani uznając, że sprawa jest poważna — poszła z nim do dyrektora.

W gabinecie zaplakany malec powiedział, że zginął mu złoty dolarowy pieniążek. Przyznał się, że wziął go bez pytania od babci. A babcia trzymała pieniążek w szufladce i obiecywała dać Mariuszowi, jak będzie grzeczny. Rano chłopiec włożył pieniążek do piórniaka i wziął do szkoły, by pochwalić się kolegom.

Kiedy w pokoju nauczycielskim rozeszła się wieść, że w klasie pierwszej zginął złoty dolar, nauczyciele głośno zastanawiali się, kto może być złodziejem, a także — ile taka moneta może być warta? Pan od historii wspominał o złotych dukatach, które są bardzo cenne, ale w tym wypadku chodziło o dolara. Matematyk przemonożył aktualny kurs dolara przez cenę jednego grama złota i złapał się za głowę. A tymczasem dyrektor z wychowawczynią pierwszej klasy „przesłuchiwali” kolejnych podejrzanych.

— „Rozumie pani — koleżanko — mówił dyrektor — że najlepiej było

Wyjątkowo dzisiejszy kryminalek przeznaczony jest dla dzieci.

Złoty dolar

z wieloletnim doświadczeniem, nie miał zdolności detektywistycznych. Koleżdy Mariusza niczego nie widzieli, a on sam nie potrafił dokładnie opisać skradzionej monety. Mówił, że na złotym (złotym) krążku była jedynka, a babcia nazwała monetę dolarem; paluszkami pokazywał wielkość i bardzo się bał, co powie babcia, gdy to się wyda.

Wobec tego dyrektorowi nie pozostało nic innego, jak zawiadomić o przestępstwie policję.

Młody aspirant zaczął służbowe czynności od spisania personaliów chłopców. Pani wychowawczyni, chcąc wyrazić rozstrzęsionego Mariusza, podawała informację o adresie z klasowego dziennika. Wtedy okazało się, że Mariusz ma brata, który chodzi do czwar-

tej klasy. Aspirant licząc na dodatkowe informacje, polecił wezwać brata Mariusza. Gdy sprowadzono czwartoklasistę do gabinetu i policjant wyjaśnił, o co chodzi — ten przyznał się z miej-

— Normalnie — wyjaśnił czwartoklasista — jeszcze w domu zauważyłem, jak Mariusz wkłada go do piórniaka. Kiedy odwróciłem się, wyjąłem dolara z piórniaka i zjadłem po drodze do szkoły. O — jeszcze zostały mi złotka — to mówiąc wyciągnął z kieszeni dwa pomięte, okragłe kawałki sztywnej złotej folii, na których po rozprostowaniu widać było jedynkę i napis Dolar.

— Ale ja mu to odkupię — zapewnił winowajca — wiem w którym sklepie sprzedają te czekoladowe pieniążki.

Na tym śledztwo umorzono.

Jacek SZWIC

MARKO EXIM PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO
37-700 Przemyśl, ul. Batorego 5, tel./fax 47-072

oferta z Importu:

★ artykuły spożywcze

Knorr **Jacobs**

Hochland **Talbot**

PODAJ TO, CO NAJLEPSZE

...i wiele innych

...NIE TRACZ CZASU I PIENIĘDZY WYBIERZ Z NAMI NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ!

Przewodnik video

● **Kumpelski układ** (The Buddy System), USA, 1992, reż. Glenn Jordan; wyst. Richard Dreyfuss, Susan Sorandon. Życie Emily jest bardzo skomplikowane. Ma dziecko, ale nie ma męża, jest już dorosła, a wciąż nie potrafi wyzwolić się spod wpływu awej zaborczej matki. Najważniejsze jednak jest to, że nie radzi sobie z trudnymi pytaniami, które zaczyna zadawać jej dorastający syn Timmy — chudy, nieśmiały okularnik, cierpiący na dokuczliwą samotność. Emily niepokoi się problemami swego syna i bardzo chciałaby stworzyć mu prawdziwą rodzinę, aby nie czuł się gorzki. Dlatego romansuje ze swym szefem, licząc, że przelotne chwile spędzone w łóżku zmienią się w coś innego. Niestety jej naiwność zostanie szybko ukarana. Wtedy właśnie w jej życiu pojawia się...

● **Płatny morderca** (This Gun For Hire), USA, 1991, reż. Lou Antonio; wyst. Robert Wagner,

Nancy Everhard. Płatny morderca Ravan zostaje wynajęty do zabicia gangstera z Nowego Orleanu. Po udanej akcji Ravan dowiaduje się, że jego ofiarą był w rzeczywistości wpływowi polityk. Zapobiegliwi pracodawcy podpisali już wyrok śmierci na Ravana, któremu nie pozostaje nic innego, jak ratować się ucieczką. Podczas niej porwuje zakładniczkę, tancerkę Annie, narzeczoną prowadzącego śledztwo agenta FBI.

● **Dzika Strefa** (Wild Zone), USA, 1986, reż. Percival Rubens; wyst. Philip Brown, Edward Albert. Jakies bliżej nie określone państwo w Afryce. Rządy sprawuje skorumpowana klika, której najniebezpiecznym przedstawicielem jest pułkownik sił bezpieczeństwa — Lavarra. W tym rządonym przez prawo dżungli miejscu, grupa amerykańskich ekologów bada zanieczyszczenie miejscowych rzek. Kilku spokojnych i miłujących naukę ludzi zamieszanych zostanie wbrew swojej woli w zakulisowe rozgrywki prominentów. Stawką w niebezpiecznej grze jest pięć milionów dolarów w diamentach, które zniknęły z państwowego skarbcza.

Kącik kucharski



Poncz

5 cytryn, 1 butelka białego wina, 1/2 kg cukru, 1/2 l wody, 1/2 l rumu.

Utrzeć skórkę z 1 cytryny. Zagotować cukier z wodą, domieszać wino, rum, sok i skórkę cytrynową, wlać do dużej karafki, odstawić na kilka godzin do oziębnienia. Podawać w małych szklaneczkach.

Wódka kawówka

1 l spirytusu, 5 dag kawy, 1/2 kg cukru, 1/2 l wody, 1/2 laski wanilii, 1/4 l rumu.

Zaparzyć 1/4 l kawy. Zagotować cukier z rumem. Zmieszać spirytus, kawę, rum, ugotowany syrop i wanilię przeciętą wzdłuż, wlać do karafki, dobrze zamknąć. Po miesiącu wyjąć wanilię, a wódkę pozlewać do małych flaszek i zakorkować.

Krupnik korzenny

1 l spirytusu, 1/2 l miodu, 1/2 l wody, szczypta gałki muszkatołowej, kawałek cynamonu, 5 goździków, 5 ziaren pieprzu, 1/2 laski wanilii, trochę skórki pomarańczowej.

Miód przyrumienić w rondlu razem z korzeniami, oprócz skórki pomarańczowej wlać do miodu wodę, zagotować, odstawić z ognia. Wlać do miodu spirytus, nie gotować. Wlać do dużej karafki, włożyć skórkę pomarańczową, zamknąć szczelnie, przechowywać do dnia następnego, zlać ostrożnie czysty krupnik do butelki, osad przesączyć przez bibułę. Podaje się krupnik grzany lub zimny.

Między nami kobietami

Czas Wielkiego Luzu

Zawsze po zimie, gdy słońce zacznie przygrzewać — chcemy poczuć się lekko i wakacyjnie. Od razu widać to na ulicach — po kilkumiesięcznej przerwie wracają tam kolory żywe i wesołe; te wszystkie luźne podkoszulki i ukochane bermudy. Wiadomo, że jak już dziewczyny zakładają tenisówki i wiążą włosy w kucyk — mamy lato i Czas Wielkiego Luzu.

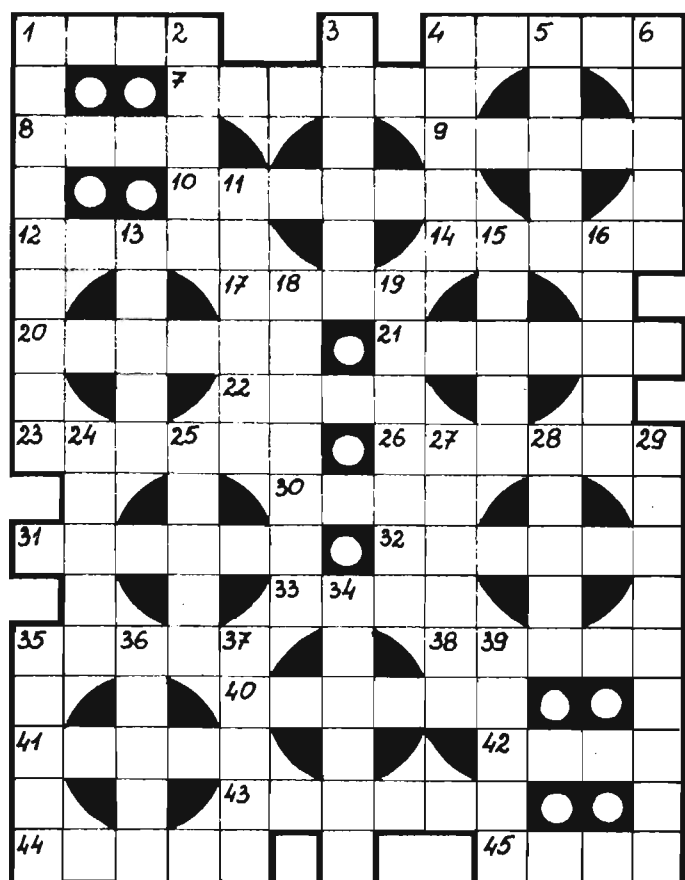
Niestety, nie wszystkie kobiety czują potrzebę luzu i potrafią od rana paradować w konfekcji „sylwestrowo — karnawałowej”. Wyobraźcie sobie młodą damę, lat około 23, odzianą o 9 rano w sposób następujący: połyskliwa spódniczka ze sztucznego jedwabiu w kolorze fioletowo — czarnym; jaskrawa, różowa bluzka z ogromnym koronkowym kołnierzem i kokardą pod szyją. Sweter z puchatej angory w kolorze wiśni, przy dekolcie i mankietach wykończony rzędami perełek. Do tego czarne rajstopy, białe lakierki, czarna zamszowa torebka i całe mnóstwo biżuterii: kilka różnobarwnych spinek, i klamra czerwona we włosach, i kolczyki ze sztucznych diamentów, i bransoletki z masy perłowej. A na szyi, wśród koronek i wstążek, zwisa kilka łańcuszków złotych oraz sztucznych. Dziewczyna jest umalowana i uczesana dosyć porządnie, ale wieczorowo. Całość — ten strój, fryzura, makijaż i biżuteria — pasują do tego świeżego i słonecznego poranka, jak pięść do nosa.

Jeśli idzie się rano po zakupy czy na spacer — doprawdy strój może być o wiele mniej skomplikowany. Wyjście po cebulę nie wymaga koronkowych kołnierzy ani pereł. Także do pracy należy się ubierać odpowiednio. Nawet najpoważniejszy urząd nie zobowiązuje do połyskliwych jedwabiu i jarmarcznej biżuterii, a wręcz przeciwnie — wymaga smaku i elegancji. To fakt, że nie każde miejsce pracy pozwala kobiecie na zupełną dowolność — na przykład w banku bermudy w palmy są raczej wykluczone. Ale karnawałowa „elegancja” robi jeszcze gorsze wrażenie.

A Wielki Luz jest możliwy zawsze i wcale nie musi oznaczać zbławowania i niedbalstwa. Biała koszulowa bluzka i prosta spódniczka w kolorze brzoskwiń są i „luźne”, i eleganckie. Przy tym nie kłują w oczy od samego rana. A co zdecydowanie **kluje**? Otóż rażą wszelkie wieczorowe tkaniny: połyskujące atłasy i jedwabie, te wszystkie „trawki”, cekiny i dzęty. Bardzo ważny jest też krój sukni czy bluzki — bogate falbany, kołnierze, kryzy i koronkowe mankiety są do przyjęcia wieczorem, i tylko w stosownych okolicznościach (uroczysta kolacja, przyjęcie). Wszelkie dodatki należy **dozować** — im mniej, tym lepiej. Zasada jest prosta — nie można przedobrzyć. Ma być **elegancko i na luzie**. I tego się trzymajmy!

Anielka

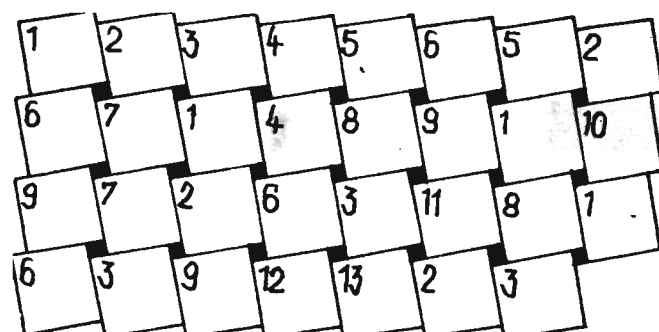
KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1) część oddawana bóstwom; 4) z nutami za pan brat; 7) uchwyt, trzonek; 8) wczesna pora; 9) szczeka względem szczęki; 10) wydzielona ilość jedzenia; 12) kontury, kształt; 14) pływający składak; 17) ogon zajaca; 20) zwykle zwieńczy wieżę; 21) szybki taniec ludowy; 22) miejsce wycinki drzew; 23) dawny górnik; 26) żyłtko, stworzenie; 30) nowa, odkrywca myśl, 31) u Halika razem z wanilią; 32) rzymska jednostka podziału terytorialnego; 33) kamień półszlachetny; 35) męczący upał; 38) element samochodowego zawieszania; 40) zmiana stanu cywilnego; 41) osoba lubiana, faworyzowana; 42) królewski klub futbolowy z Madrytu; 43) marynarskie lokum; 44) prawość charakteru jako zaleta; 45) monotonia, pustka.

Pionowo: 1) ułatwia otwarcie butelki; 2) ślady zwierzyny łownej; 3) gra na 64 polach; 4) flamaster; 5) miejscowość kuracyjna; 6) wrzask; 11) plazma krwi; 13) kluje w boku; 15) chcący osiąść wiedzę; 16) silne zdenerwowanie; 18) arystokratka nad witrą; 19) Ewa; 24) ciasne włożenie, upchanie; 25) w kieszeni Hindusa; 27) pisarz francuski, który nie przyjął nagrody Nobla; 28) największe polskie biuro podróży; 29) kraj kangurów; 34) kraj pierwszej Olimpiady; 35) rasa psów; 36) gaszone lub palone; 37) zwoik papieru; 39) szeroki w kinie.

(kram)



Arytmograf

Wiedząc, że danej liczbie odpowiada tylko jedna z liter, należy po odgadnięciu wyrazów pomocniczych przenieść poszczególne litery w odpowiednie pola diagramu i odczytać rozwiązanie.

- drugie co do znaczenia po pszenicy, zboże na kuli ziemskiej: 8—9—10
- półkryty powóz dwukonny: 13—4—7—1
- linijka pisma lub druku: 5—2—6—8—12—1
- w pobliżu Myślenic nad Rabą: 11—7—2—3

(ASter)

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR. 19

Wirówka tautogramowa: kanonier, kalumnia, kamufler, katergol, krakuska, karuzela, kaletnik, kiermasz, kamaryla, kartonaz.

Ukośnik: szarpanina, Argolida, paliwo, Nida.

Krzyżówka z przysłowiem: Pankracy, Serwacy, Bonifacy żli na ogrodzie chłopacy.

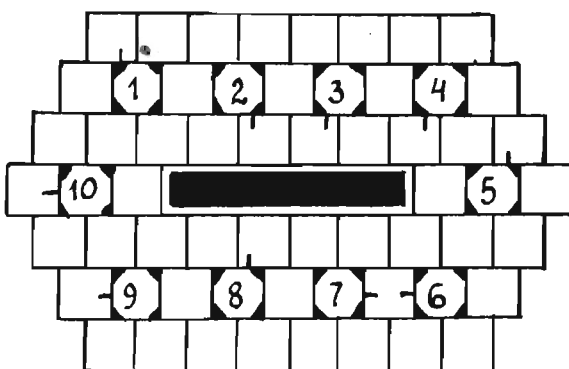
Nagrodę — w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez redakcję — za prawidłowe rozwiązanie zadań wylosował pan Jan Rejent z Jarosławia, nagrodę przesłamy pocztą.

Wirówka

Początek wpisywania oznaczony kreską, kierunek zegarowy.

1) wyspa portugalska na Oceanie Atlantyckim; 2) jedna z Gorgon, matka Pegaza; 3) bogacz, możnowładca; 4) np fiat 126p; 5) semicki bóg ognia lub australijska jaszczurka pustynna; 6) do zamiatania; 7) świadectwo dojrzałości; 8) brzmienie, melodia; 9) postępuje się lewą ręką; 10) amerykański finansista i przemysłowiec, założyciel banku o jego imieniu lub francuska aktorka filmowa (Ludzie za mgłą, Wielkie manewry).

(Grad)



VIDEO - BOX

Przemysław, ul. Wałowa 9
ul. Franciszkańska 37

★ telewizory
★ magnetowidy

★ sprzęt hi-fi
★ CB - radio

Wypożyczalnia kaset Video-Box
oferuje 1500 tytułów

Termin nadsyłania rozwiązań — z kuponem — dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązanie — wystarczy jednego zadania — wezmą udział w losowaniu kasety video ufundowanej przez Video-Box — sklep i wypożyczalnia kaset.

KUPON 22

Uśmiechnij się

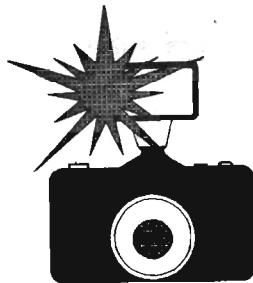
Mały chłopczyk, który wychowywał się w mieście, po raz pierwszy pojechał na wieś.
— *Tato, czy klacz to jest żona konia?*
— Tak.
— *A ogier to mąż?*
— Tak.
— *A źrebięta to ich dzieci?*
— Tak.
— *Czy tu na wsi nie ma żadnego konia, który by się nazywał koń?*

Skonczył się rok szkolny. Spotykają się dwaj koledzy.
— *I jak u ciebie?*
— *Ojciec mnie złał dwa razy.*
— *Dlaczego dwa razy?*
— *Pierwszy raz jak mu pokazałem świadectwo ukończenia siódmej klasy, a drugi raz jak się zorientował, że to jego stare świadectwo.*

Syn kolejarza poszedł do szkoły.
— *No, jak ci się tam Maciusiu podobało?*
— *W tej szkole oszukują...*
— *Jak to oszukują?*
— *Na drzwiach wisi tabliczka I klasa, a w środku ławki twarde.*

Moja mama jeździ samochodem jak piorun!
— *Tak szybko?*
— *No nie, ale często wali w drzewa.*

Uwaga fotoamatorzy!



Specjalnie dla Was, od czerwca, ogłasza-
my stały konkurs fotograficzny pt. „Zdjęcie
roku”.

Przysyłajcie swoje zdjęcia — czarno bia-
łe lub barwne — na adres redakcji (temat
i format dowolny).

Co tydzień najlepsze zdjęcia będziemy
publikować w stałym kąciku „Foto”.
Wszystkie opublikowane zdjęcia, na począt-
ku przyszłego roku będą eksponowane na
pokonkursowej wystawie w „White Photo
Gallery” w Przemysłu. Dla autorów najcie-
kawszych prac przewidziane są cenne na-
grody.

Uwaga — zdjęcia przysłane na konkurs
powinny być czytelnie podpisane — tytuł
pracy, nazwisko i imię oraz wiek autora.



Zapowiedzi imprez

PRZEMYŚL

Zamek Kazimierzowski, 2.06 g.19.00 — koncert fortepianowy Adama Wodnickiego prof. University of North Texas; 5.06 g. 17.00 inauguracja obchodów Dni Aleksandra Fredry i spektakl pt. „Damy i huzary”; 8.06 g.16.00 — wykład prof. A. Borowskiego pt. „Fredro a polska kultura (sarmacka)” i dr. B. Doparta pt. „Oryginalność gatunkowa „Trzy po trzy”, następnie o godzinie 18.00 krakowski Teatr „Bagatela” zaprezentuje „Śluby panięskie”; 13.06 g.18.00 — aktorzy Teatru C. K. Norwida z Jeleniej Góry ze spektaklem Fredy pt. „Zemsta”.
Nauczycielskie Kolegium Języka Polskiego, ul. Łukasieńskiego: 7.06 g. 11.00 — nadanie Kolegium imienia Aleksandra Fredry oraz sesja naukowa pt. „Życie i twórczość A. Fredry”; 9.06 g. 11.00 — rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci na „Najlepsze ilustracje do bajek Pana Jowialskiego”, a o godzinie 17.00 rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy plakat do jednej ze sztuk A. Fredry.

Wojskowy Ośrodek Kultury, ul. Grodzka: 3.06 g.10.00 — podsumowanie konkursu na najlepszego czytelnika dziecięcego województwa przemyskiego.

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Plac Czackiego 3: 4.06 - - dzień otwarty Muzeum; wycieczka szlakiem fortyfikacji miasta Przemysła: zbiórka o godz. 10.00 i 16.00 kóło Wojskowego Ośrodka Kultury.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Kościuszki 3: 4.06 g. 18.00 Cezariusz Kotowicz — „Artyści Przemysła w XX w.” — rysunek — grafika — malarstwo — rzeźba, część II. Wystawa grafiki Andrzeja Załęckiego.

Młodzieżowy Dom Kultury: 5.06 g.10.00 — przegląd zespołów instrumentalno—wo-

kalnych z przemyskich szkół średnich; 8.06 g. 17.00 — koncert zespołów instrumentalno—wokalnych z MDK: „Big Name” i „Próba Krzyża”.
Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Plac Czackiego: wystawa Juliana Fałata pt. „Akwarele i rysunki”; 8.06. — wystawa pt. „Życie i twórczość Aleksandra Fredry”.
MKK „Niedźwiadek”, Rynek 1: **Galeria Etalaz**: malarstwo Czesława Amsa; **White Photo Gallery**: wystawa pt. „Przemysłanie w starej fotografii”.
Centrum Kulturalne, ul. Konarskiego: 2.06 g. 9.30 — eliminacje wojewódzkiego konkursu z cyklu pisarze i poeci dzieciom — M. Konopnicka: recytacje, piosenki i inscenizacje oraz wystawa prac plastycznych.

Ośrodek Szkolno—Wychowawczy Dzieci Głuchych i Niedosłyszących, ul. Czarneckiego 27: 3.06 — seminarium na temat „Współczesne tendencje w nauczaniu i wychowaniu dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych”.

PRZEWORSK

Program obchodów XXII Dni Tradycji i Współczesności Kultury Przeworskiej. **Stadion Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji**, 2.06 środa g. 13—15 — program artystyczny w wykonaniu dzieci z przedszkoli miejskich; g.15.40 — Teatrzyk Kukielkowy ze Szkoły Podst. w Białobokach wystawi bajkę pt. „Czerwony Kapurek”; g. 16.15 — „Co jest najpiękniejsze na świecie”, widowisko w wykonaniu uczniów Sz.Podst. Nr. 3 z Przeworska; g. 19.30 — koncert zespołów rockowych działających przy MOK przeworskim. **3.06 czwartek** g. 17.00 — program artystyczny w wykonaniu laureatów I Etapu Konkursu z cyklu „Poeci i pisarze dzieciom”; g.18.00 — widowisko folklorystyczne zaprezen-

wane przez uczniów Sz.Podst. Nr. 1; g. 19.00 — koncert Kapeli Ludowej Rodziny Pudełków z Siedleczki; g. 19.30 — Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Ostrowiacy” z Ostrowa koło Radymna; g. 20.30 — koncert Orkiestry Ludowej „Cechowa ferajna” z Cechu Rzemiosł Różnych w Przeworsku. **4.06 piątek** g. 17.00 „Żywe szachy” partia rozgrywana pomiędzy L.O. a Zespołem Szkół Zawodowych; g.18.00 — program artystyczny w wykonaniu zespołów działających przy MOK; g. 19.00 — występ zespołu tańca dyskotekowego z L.O.; g. 19.15 — recital Pawła Czachura. **6.06 niedziela** g. 17.00 — Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Jabloneczka”; g. 17.30 — Kapela Ludowa „Gacoki”; g. 18.00 — zespół wokalnoinstrumentalny z Kańczugi; g. 18.30 — koncert zespołów rozrywkowych m.in. „Tedando” i „Gumdana”; g. 20.30 — „Przepraszamy za reklamy” program kabaretowy; g. 21.00 — koncert zespołu „Żuki”. **7.06 poniedziałek** g. 10.00 — kolarski tor przeszkód, gra turystyczna, konkurs na plakat; g. 16.00 — pokaz lotniczy; g. 17.00 — turniej w piłce nożnej. **8.06 wtorek**, miejsce: Sz. Podst. Nr. 1 — spotkanie z poetą Mateuszem Pieniążkiem; **Stadion MOSiR**, g. 18.00 — turniej rozrywkowo—sportowy dla nauczycieli i uczniów. **8.06 wtorek** g. 17.00 — turniej piłki ręcznej; g. 18.00 — pokaz karate.

JAROSŁAW

Miejski Ośrodek Kultury: wystawa pt. „Portrety moich bliskich”.
Rynek 6: wystawa Edwarda Kieferlinga. **Radawa k/Jarosławia**: 5—6.06 IV Ogólnopolski Zlot Pojazdów Zabytkowych HD i MC.

Uwaga organizatorzy imprez!

Zapowiedzi o organizowanych przez Was imprezach zanieszcamy w tej rubryce co tydzień — **bezpłatnie**. Informacje do rubryki prosimy zgłaszać telefonicznie pod numerami: 22-00 lub 73—84 bądź listownie.

HOROSKOP



Bliźnięta (22 V — 21 VI) Będziesz we wspaniałym humorze. Okres dla Ciebie bardzo sprzyjający. Wprawisz w zachwyt nawet osoby nie darzące Cię zbytnią sympatią. Dowcip i talent polemiczny są Twoją mocną stroną i dostarczą Ci wiele radości, ponieważ będzie wiele okazji do popisania się.



Rak (22 VI — 22 VII) Będziesz konsekwentnie dążyć do celu. Pomoże Ci w tym ogromne zdyscyplinowanie, wycucie czasu i intuicja. Będziesz snuć dalekosiężne plany i porządkować otaczające Cię problemy. Skoncentruj wysiłki właśnie teraz, ale na prawdziwy sukces musisz jeszcze poczekać.



Lew (23 VII — 23 VIII) Niezwykłe możliwości intelektualne. Wprawdzie energii będziesz mieć trochę mniej, ale sprzyjać to będzie cierpliwości i opanowaniu. Przyda Ci się to bardzo, ponieważ w działaniach zawodowych powinieneś zwolnić tempo. Życie towarzyskie i uczuciowe jak zwykle atrakcyjne.



Panna (24 VIII — 22 IX) Powinieneś wzmocnić swoją dyscyplinę wewnętrzną i działać sprawiedliwie. Postaraj się rozwiązać swoje problemy zawodowe. Nie licz też na jakiś prawdziwy układ partnerski, gdyż czas ku temu nie jest sprzyjający, chociaż dadzą o sobie znać namiętności.



Waga (23 IX — 23 X) Czeką Cię analiza i weryfikacja dotychczasowych dokonań. Będziesz twórczy i nowatorski we wszelkich podejmowanych przedsięwzięciach, otwarty na wszelkie nowoczesne inicjatywy. Może być wprawdzie trochę zamieszania, ale potrafisz się temu dzielnie przeciwstawić.



Skorpion (24 X — 22 XI) Osoby, z którymi się spotykasz, mają niestety odmienne pragnienia. Postaraj się to zrozumieć, potrzeba do tego wiele chęci. Zastanów się też nad realizacją, oplacalnych Twoim zdaniem przedsięwzięć, ponieważ intuicja w tym okresie może Cię zawieść, a ludzie z tą sprawą powiązani mogą wprowadzić wiele zamieszania.



Strzelec (23 XI — 21 XII) Forma intelektualna nie najlepsza, trudności w koncentracji i rozproszenie uwagi będą Ci bardzo przeszkadzać. Musisz ten okres po prostu przecześć. Nie przeciążaj umysłu nadmiernym wysiłkiem, już niedługo wszystko wróci do normy i Twoje możliwości wzrosną.



Koziorożec (22 XII — 20 I) Kontakty towarzyskie nieco osłabną. Pozwoli Ci to na większe skupienie i systematyczność. Nie popadaj w przesadę, w samochwalstwo, gdyż to może spowodować trudności w kontaktach z przełożonymi i współpracownikami. Lepiej mieć opinię osoby zrównoważonej i odpowiedzialnej.



Wodnik (21 I — 20 II) Nie musisz tracić energii na wypracowywanie swojej pozycji w środowisku, ponieważ Twoje działania są jak najbardziej zgodne z celami osób, wśród których funkcjonujesz. Dotyczy to zarówno miejsca pracy, jak i najbliższych. W ogóle będą to dla Ciebie wspaniałe dni.



Ryby (21 II — 20 III) Twój uroczy sposób bycia zaskoczy wszystkich. Wrodzony konserwatyzm nieco się rozluźni. Zaprezentujesz oryginalne pomysły. W tych dniach będziesz mógł popisać się niezwykle intuicją w przewidywaniach konsekwencji otaczających Cię procesów. Zyskasz nowych przyjaciół.



Baran (21 III — 20 IV) Wspaniałe możliwości. Będziesz miał znakomitą kondycję w przyswajaniu materiałów. Potrafisz twórczo wykorzystać swoje wiadomości, więc poświęć ten okres na publiczne wystąpienia i dyskusje. Jeśli się postarasz sukces masz zabezpieczony. Skorzystaj też z propozycji wyjazdu służbowego.



Byk (21 IV — 21 V) Zdać się na swoje towarzystwo. Potrzebujesz spokoju. Dla Ciebie jest to okres, który sprzyja rozmyślaniam i chęci odsunięcia się od codziennych obowiązków. Trudno będzie Ci się skupić. Jeśli nie uregulowałeś jeszcze swoich spraw, ciężko Ci będzie teraz się z tym uporać i pochłonie to więcej czasu.



2.06. — 8.06.93 r.

SRODA**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 Śmierć ucznia (4) — Koledzy ze szkoły — serial prod. niem.
11.00 Polacy nie gęsi
11.30 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Podróże Dzwonoluda
13.05 Nasz wiek (6) — Zachód i wschód
14.00 Postawy — Na przekór śmierci reportaż

- 14.25 ...Swego nie znacie — katalog zabitek — Strzegom
14.35 Za i przed klauzulą — Posłuchaj córko
15.05 Pod ostrzałem — Kobieta
15.30 Kompozytor i jego miasto — Schumann i Dusseldorf — film dok. prod. niemieckiej
16.00 Program dnia
16.05 Biennale Sztuki dla Dziecka oraz film z serii Oddział Dziecięcy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Niania (4) — serial prod. włoskiej
18.05 Magazyn ekologiczny STOP
18.35 Laboratorium: Polowanie
19.09 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport: eliminacje Mistrzostw Świata w piłce nożnej, mecz: Norwegia — Anglia
22.05 Nasze polskie...
22.30 Co słychać — Bogusław Mec
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Gorąca linia
23.20 Noce z blondynką — Maria Pakulnis — Oszołomienie — dramat obycz. prod. pol.

- 1.00 Program rozrywkowy
1.15 Białe tango (2) — serial TP
2.20 To lubię — jazz
3.00 Największe wydarzenia XX wieku — serial dok. prod. francuskiej
4.00 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 Przygody Hucka Finna — serial anim. prod. jap.
9.00 Studio Dwojki
9.10 Pokolenia — serial USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Wspólnota w kulturze: Jechać do Lwowa
10.35 Przeboje dwójki
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwojki
11.15 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 Studio Dwojki
12.10 Róbta co chcesz
12.30 Auto — magazyn
13.00 Panorama
13.05 Wspinający się po murach (3) — serial prod. szwedzkiej
14.00 Studio otwarte
15.00 Obywatel B — film dok.
16.00 Artysta i jego świat — Marc Chagall (1) — film dok.
16.30 Panorama
16.35 Sport
16.45 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.50 Przygody Hucka Finna — serial anim. prod. jap. (powt.)
17.15 Meandry architektury — Dzieje świątyni (2)
17.35 Giełda — mag. kupców i przem.
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 Panorama
18.35 Pokolenia — serial USA
19.00 Mimstory — film dok.
19.50 Cienie życia
20.00 Wspinający się po murach (3) — serial prod. szwedzkiej
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Teatr Dwojki: Paul Claudel — Księga Krzysztofa Kolumba
23.20 Nasze miasto — Łódź — film dok.
24.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu

CZWARTEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Białe tango (2) — serial TP
7.15 Klinika w Szwarzwaldzie (18) — serial prod. niem.

- 8.00 To lubię — spotkanie z Andrzejem Drawiczem
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
11.30 Artysta niepokorny — program dok. o Adamie Bojarze
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.50 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok.
13.40 Z nadziei i wyobraźni — film dok.
14.05 Mieszkamy w Polsce: Słowiński Park Narodowy
14.25 Dookoła świata: Na największym archipelagu — program Bohdana Sienkiewicza o Indonezji
14.50 Zwierzęta świata (1) — serial
15.15 Szkoła pod żaglami (1)
15.35 My dorosli
16.00 Program dnia
16.05 Biennale Sztuki dla Dziecka
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Klinika w Szwarzwaldzie — serial
18.10 Magazyn katolicki
18.30 Szkiełko do potretu z buławą — program dok.
18.45 Zulu Gula — program satyryczny
19.00 Łęczyński mini-box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Klub Paradise — serial prod. USA
21.10 Tylko w Jedyńce
21.50 Śpiewa Edyta Bartosiewicz
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Leszek Kołakowski — film dok.
0.15 Wiech na dobranoc
0.20 Gorąca linia
0.30 To lubię
1.30 Barwy miłości: Luk Erosa — film fab. prod. polskiej
3.10 Fordon — film dok.
3.35 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 Życie w ZOO — serial przyrod.
9.00 Studio Dwojki
9.10 Pokolenia — serial
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Norwid — film dok.
10.40 Przeboje Dwojki
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwojki
11.15 Baryłeczka — film fab. prod. fran.
12.00 Panorama
13.00 Panorama
13.05 Seans filmowy
13.35 Polski rock
14.00 Studio otwarte
15.00 Truskawkowe studio — pr. dla młodzieży
15.25 Bohdan i inni — film dok.
16.00 Wielka piłka
16.30 Panorama
16.35 Powtórka z przeszłości — Wieczór na dworcu w Kansas City
16.50 Życie w ZOO — serial przyrod.
17.15 Wspólna Europa — program publ.
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Panorama
18.35 Pokolenia — serial USA
19.00 Mistrzejowice — film dok.
20.00 Muzyczny festiwal w Brzegu
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 5 x Cassavetes: Premiera — film fab. prod. USA
0.30 Panorama
0.40 Transgresje — relacja z wrocławskiej wystawy sztuki awangardowej
1.00 Zakończenie programu

PIATEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Domowe przedszkole
10.00 Filmy z Jean Gabinem: Malpa w zimie — film fab. prod. franc.
11.15 Kwadrans na kawę
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia
13.00 Spojrzenie na Niemcy — Rudawy
13.30 Zarządzanie — serial popularno-naukowy
13.55 O poezji z... Józefem Fertem
14.10 Teleplastikon
14.25 Temat dnia: Europa bliżej
14.30 Dookoła książki — mag. czytelnika
14.45 Odpowiem na każde pytanie
15.00 Euroturystyka
15.15 Takie jest życie
15.30 Temat dnia: Europa bliżej
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła?
16.05 Biennale Sztuki dla Dziecka
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Największe wydarzenia XX wieku — serial dok.
18.00 Prawo i bezprawie — program rzeczniczek praw obywatelskich
18.20 Randka w ciemno
19.00 Wieczorynka

- 19.30 Wiadomości
20.15 Izabela Klamczucha (1) — film fab. prod. włoskiej
22.00 Reporter
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Gorąca linia
23.20 Wojna secesyjna (3) — serial dok.
0.35 Saga piosenki francuskiej — Serge Gainsbourg
1.25 Agnieszka Osiecka zaprasza — Listy śpiewające
2.20 Akwen Eldorado (2) — serial TP
3.05 Siódemka w Jedyńce — film dok.
4.00 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 Pole Position — serial anim.
9.00 Studio Dwojki
9.10 Kate i Allie — serial kom.
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Chimera — magazyn literacki
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwojki
11.10 Animals
12.00 Studio Dwojki
12.10 Bezludna wyspa
13.00 Panorama
13.05 Australijczycy — John Norton — film prod. australijskiej
13.50 Program muzyczny
14.35 La la mi do, czyli porykiwania szarpiadrułów
15.00 Studio sport — CSIO
16.00 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
16.30 Panorama
16.40 Kate i Allie — serial kom.
17.05 Pole Position — serial anim.
17.30 Przerwany film — film dok.
18.00-21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 Na tropie szaleństwa — film fab. prod. USA
23.45 Listy do Madeleine
24.00 Panorama
0.10 Teatr Sensacji: Lucille Fletcher — Pomyłka, proszę się wyłączyć
0.50 Studio Sport
1.50 Zakończenie programu

SOBOTA**1 PROGRAM**

- 7.25 Program dnia
7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — pr. Redakcji Katolickiej
9.35 5-10-15 — pr. dla dzieci i młodzieży
10.50 Język angielski dla dzieci (27)
11.00 Mordercze oszustwo — film dok.
11.30 Uranowe piętno — film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Magazyn 60/90
12.40 Podróże na celuloidzie Zbigniewa Adamskiego — filmy dok.
14.00 Walt Disney przedstawia
14.45 Teatr Wspomnień: Aleksander Fredro — Pan Jowialski
17.00 Teleexpress
17.25 Detektyw w sutannie — serial ang.
18.20 Premiery Muzycznej Jedynki
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 Miliony Brewstera — komedia prod. USA
22.15 Unplugged: Elton John
23.05 Wiadomości
23.15 Sportowa sobota
23.40 Złośliwe demony — horror prod. USA

- 1.05 Studio sport
2.05 Akwen Eldorado — serial TP
2.55 Noce w Las Vegas — noc piąta — pr. rozrywkowy

2 PROGRAM

- 7.30 Żołnierz nieznan — wojskowy pr. dokumentalny
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa — pr. dla dzieci
9.05 Tacy sami — pr. w języku migowym
9.25 Lekcja języka migowego
9.40 Dwojka w Kampinosie — Dzień Ochrony Parków Narodowych
10.50 Róbta, co chcesz
11.15 Dwojka w Kampinosie
11.45 Zwierzęta świata — film dok.
12.25 Dwojka w Kampinosie
13.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
13.30 Dwojka w Kampinosie
14.00 Studio sport
14.50 Dwojka w Kampinosie
15.00-18.00 Family Fest — transmisja programu telewizyjnego włoskiej emitowanego z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 The Fire Next Time — film fab. prod. USA
20.10 Wielki sport
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Chimera — magazyn kulturalny
22.00 Dwojka w Kampinosie
22.15 Benny Hill — pr. rozrywkowy
22.45 Ognisty krzyż — serial USA
23.40 Dwojka w Kampinosie

- 24.00 Panorama
0.05 Sport

NIEDZIELA**1 PROGRAM**

- 7.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok.
7.45 Rolnictwo na świecie
7.55 Program rolniczy
8.15 Notowania
8.40 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Zamek Eureka — serial USA
9.25 Teleranek oraz film z serii Dusty
10.15 Język angielski dla dzieci (28)
10.25 Sięgnąć nieba (11) — serial dok.
11.20 Morze — magazyn
11.40 Tydzień — magazyn rolniczy
12.25 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Łęczyński music-box (1) — fragmenty koncertu galowego, który odbył się z okazji Dnia Dziecka
13.15 Z kamerą wśród zwierząt
13.30 Łęczyński music-box (2)
14.00 Zegnaj Rockefeller — serial TP
14.30 Pieprz i wanilia
15.00 Studio sport
17.00 Teleexpress
17.30 Dynastia — serial USA
18.20 7 dni-świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Klejnot w koronie — serial prod. ang.
21.10 Teatr Telewizji osobowości
22.00 Sportowa niedziela
23.15 Gorąca linia
23.25 Homo Novus — film prod. węgiersko-radzieckiej
0.50 Program kabaretowy
2.00 Akwen Eldorado — serial TP
2.50 Program muzyczny

2 PROGRAM

- 7.25 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.55 Tajemniczy opiekun — serial animowany prod. jap.
8.20 Film dla niesłyszących: Klejnot w koronie — serial prod. ang.
9.10 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Program lokalny
10.30 Do trzech razy sztuka
11.00 Poranek symfoniczny WOSPRTV w Katowicach
12.00 Rodzinny banerang — serial prod. ang.-australjskiej
12.45 Weekend
13.05 Podróże w czasie i przestrzeni
13.55 Pan Brunon — reportaż o Brunonie Kamińskim
14.10 Animals — pr. Ewy Banaszekiewicz
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanna-Barbera
16.30 Panorama
16.40 Cudowne lata — serial USA
17.05 Słowo i twarze — film fok.
17.55 Mój świat — reminiscencje teatralne
18.30 Halo dzieci
18.35 I nastawił wielki ogień — film fab.
20.10 Telekonferencja Dwojki
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny — teleturniej
22.10 Biografioły
22.40 Romanse rosyjski śpiewa Alosza Awdiejew
23.15 Studio sport
24.00 Panorama
0.05 Program artystyczny

PONIEDZIAŁEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — pr. dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Dynastia — serial USA (powt.)
10.50 Uszyj to sama
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
11.30 Teatr, czyli świat — A. Żurowski rozmawia z J. Kobuszewskim
12.00 Wiadomości
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Luz — program nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Imperium pana Brittasa — serial komediowy
17.50 Antena/
18.10 Magazynio — pr. satyryczny
18.20 Z Polski rodem
18.45 Prawnik domowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury
20.15 Teatr Telewizji — Miesiąc na wsi
22.30 Prosto z Belwederu
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Die Kinder — serial prod. ang.
0.10 Gorąca linia
0.20 Przeboje B. Kaczyńskiego
1.20 Lorca — śmierć poety — serial prod. hiszpańskiej
2.15 Studio sport

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 Tajemnicze złote miasto — serial animowany

- 9.00 Studio Dwojki
9.10 Pokolenia — serial USA
9.35 Ona — magazyn dla kobiet
10.05 Przeboje Dwojki
10.35 Kolekcjoner — magazyn
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwojki
11.10 Studio sport
12.00 Studio Dwojki
12.10 Telekonferencja Dwojki (powt.)
13.00 Panorama
13.05 400 pomysłów Wirginii — serial prod. fran.
14.00 Rock Steady — serial muzyczny
15.00 Świat smithsoniański — serial dok. prod. USA
16.00 Galeria Dwojki — Z. Gostomski
16.30 Panorama
16.35 Sport
16.50 Tajemnicze złote miasto — serial animowany
17.15 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Panorama
18.35 Pokolenia — serial USA
19.00 Nasz wiek — serial dok.
20.00 Albo, albo — serial komediowy
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 Ucieczka z Cowry — serial prod. australijskiej
23.00 Maraton trzeźwości — pr. Ewy Cendrowskiej
23.40 Noc i stres
24.00 Panorama

WTOREK**1 PROGRAM**

- 6.00 Lorca — śmierć poety — film fab. prod. hiszpańskiej
6.55 Antena
7.35 Bill Cosby Show — serial USA
8.00 Przeboje B. Kaczyńskiego
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — pr. dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Die Kinder — serial prod. ang.
11.00 Giełda pracy
11.15 Przyjemne z pozytecznym
11.30 Kultura ludowa — konteksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 Bill Cosby Show — serial USA
17.50 Automania — magazyn motoryzacyjny
18.10 Odolanska 10 — mag. historyczny
18.40 Sejmograf — mag. parlamentarny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 Lata jak sandwiche — film fab. prod. francuskiej
22.00 Z życia wzięte — program publicystyczny
22.30 Klub dobrej książki
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Inne kino — filmy animowane
23.50 Gorąca linia
24.00 Powrót bardów — Antoni Murawski
0.30 Telekino Wspomnień: Błękitny pokój — film prod. polskiej
1.00 Telekino Wspomnień: Piwo — film prod. polskiej
1.25 Teatr Telewizji: Teatr Kazimierza Kutza: Mikołaj Erdman — Samo-bójca

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 Annette (6) — serial anim.
9.00 Studio Dwojki
9.10 Pokolenia — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Ekspres reporterów
10.35 Przeboje Dwojki
11.00 Panorama
11.05 Maraton trzeźwości
11.45 Ernestyna — opera komiczna Gioacchino Rossiniego
13.00 Panorama
13.05 Ojczyzna-polszczyzna
13.30 Cykl: Filip i Flap. Ostatni szlif — komedia prod. USA
14.00 Studio otwarte
15.00 Dylan Thomas: Pod mlecznym łosem — film biograficzny
16.00 Sposób na starość
16.20 Magazyn przechodnia
16.30 Panorama
16.35 Image — style w modzie
16.50 Annette (6) — serial anim.
17.15 Ojczyzna-polszczyzna
17.40 Moja wiara — pr. redakcji katolickiej
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 Panorama
18.35 Pokolenia — serial prod. USA
19.00 Dylan Thomas: Pod mlecznym łosem — film biograficzny
20.00 Non stop kolor — magazyn
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 Spóźnione premiery: Czwooro przyjaciół — film prod. USA
0.20 Panorama
TVP ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE

SPORT W REGIONIE

Piłkarska sytuacja klas niższych

Klasa A

Grupa przemyska

1. Czuwaj II	17	33	62:12
2. Kalników	17	26	46:28
3. Kaszyce	17	24	50:19
4. Krówniki	17	23	43:22
5. Ostrów	17	19	46:37
6. Wyszatyce	17	18	29:30
7. Święte	17	17	29:30
8. Skołoszów	17	14	29:40
9. Trójczyce	17	12	38:53
10. Munina	17	8	21:45
11. Sośnica	17	8	18:45
12. Hruszowice	17	2	13:66

Grupa jarosławska

1. JKS II	16	25	68:29
2. Zapalów	16	22	46:25
3. Dobkowice	16	22	38:20
4. Morawsko	16	21	39:23
5. Pełkinie	16	21	46:38
6. Pruchnik	16	18	28:18
7. Wysock	16	18	38:31
8. Rudolowice	16	17	28:28
9. Cieszacin	16	12	28:40
10. Roźwienica	16	9	27:49
11. Czerwona Wola	16	5	20:55
12. Piwoda	16	2	14:64

Grupa przeworska

1. Gać	17	26	49:20
--------	----	----	-------

2. Urzejowice	17	24	50:24
3. Żurawiczki	17	21	27:25
4. Gorliczyna	17	17	29:23
5. Roźniatów	17	17	21:29
6. Hawłowice	17	16	27:31
7. Rozbórz	17	16	24:27
8. Tryńcza	17	16	20:36
9. Wierzbna	17	15	30:34
10. Grzęska	17	14	29:40
11. Krzczowice	17	13	35:42
12. Wólka			
Pełkińska	17	9	23:33

Klasa W juniorów

1. Sokół Lubaczów	16	27	51:12
2. Dynovia	16	21	31:21
3. JKS	16	20	38:21
4. Kamax	16	20	40:25
5. Łęk Ostrów	16	18	29:29
6. Budowlani Radymno	16	16	37:31
7. Piast Tuczępy	16	16	22:24
8. Biało-czerwoni Kaszyce	16	5	25:41
9. Czarni Oleszyce	16	11	33:39
10. Pogoń Lubaczów	16	11	27:39
11. Sokół Sieniawa	16	9	29:47
12. Bizon Medyka	16	8	18:51

P.S. Coś się zacięło w dotychczas sprawnie działającej machinie OZPN w Przemyślu. Sprawozdania z meczów klas niższych spływają do tej instytucji z kilkutygodniowym opóźnieniem. Stąd i weryfikacja zawodów opóźnia się. Nie jesteśmy więc w stanie wypełnić prośby naszych Czytelników o bieżące przekazy-

wać informacji na temat zawodów niższych klas piłkarskich. Sytuację drużyn w poszczególnych grupach podajemy po weryfikacji meczów z dnia 2 i 9.05. br.

Z—ak

O memoriał

Jarosława Kłymińskiego

W jarosławskim parku miejskim rozegrano rejonowe eliminacje biegów przełajowych o memoriał Jarosława Kłymińskiego w kategorii szkół podstawowych. W zawodach startowało 59 dziewcząt i 79 chłopców. Na poszczególnych dystansach zwyciężyli:

Dziewczęta — 1000m (rocznik 1981)

1. B. Siciasz (SP 5 Jarosław)
2. D. Włosz (SP — Radymno)
3. M. Zálecka (SP — Pruchnik)

Chłopcy

1. W. Menkał (SP 12—Jarosław)
2. J. Sobejko (SP — Radymno)
3. G. Zajdel (SP 12 — Jarosław)

1000 metrów (rocznik 1980)

Dziewczęta

1. J. Siciasz (SP - Jarosław)
2. A. Stolarska (SP — Pruchnik)
3. A. Krzyżańska (SP — Pruchnik)

Chłopcy

1. B. Kolcun (SP 6 - Jarosław)
2. A. Mitkowski (SP 12 - Jarosław)
3. R. Olszański (SP - Jodłówka)

1500 metrów (rocznik 1979)

Dziewczęta

1. B. Mazur (SP 5 — Jarosław)
2. B. Krawczyk (SP 5 — Jarosław)
3. M. Chronik (SP 5 — Jarosław)

Piłkarska sytuacja III liga

Czuwaj — Garbarnia 2:0 (2:0)

Bramki: 26 min. Szoł 1:0, 30 min. Tokarczyk 2:0 (wolny).

Gospodarze wystąpili w składzie: Dąbrowski — Krywiak, Tokarczyk, Smyk, Dąbiel — Folwarski (68 min. Zielenkiewicz), Szoł, Jabłoński (84 min. Dołęga), Jarocho — Sakowski, Strzałkowski.

Drużyny krakowskie nie mają szczęścia do przemyskiego Czuwaju. Wiosną 93 porażki na przemyskim stadionie ponieśli: Kabel, Wawel, Cracovia, a w ostatnią sobotę — Garbarnia.

z rozpoczął się z ponad godzinnym opóźnieniem, gdyż gościom zepsuł się autokar pod Łańcutem. Samo spotkanie rozstrzygnięto się między 26 a 30 minutą. Strzał głową Jabłońskiego nieuchronnie zmierzał do bramki Garbarni. Obronca gości — Kadula — wybił piłkę ręką. Rzut karny dla Czuwaju, a dla Kaduli czerwona kartka. Piłkę ustawił Szoł, bramkarz Garbarni wyczuł intencję strzelającego — odbił piłkę, dopadł ją Folwarski, strzelił ponownie i znowu bramkarz broni. Przechwytuje piłkę Szoł i strzałem z najbliższej odległości rehabilituje się za nieudane uderzenie z karnego. Za 4 minuty ręka obrońców Garbarni, tym razem na linii 16 metrów. Tokarczyk pięknym strzałem podniósł wynik na 2:0. Po tych wydarzeniach mecz w zasadzie mógł się skończyć. Garbarnia nie miała już takiej siły ataku, więcej uwagi poświęcała własnej bramce, a Czuwaj, zadowolony z prowadzenia, już nie z takim zaangażowaniem atakował bramkę gości.

Z—ak

JKS — Unia Tarnów 0:1 (0:0)

JKS rozegrał bardzo słabe spotkanie, a ocena ta dotyczy głównie linii środkowej. Gospodarze niemal cały mecz posyłali górne piłki na przedpole Unii, co przy jej rosnących obrońcach nie mogło przynieść powodzenia. Goście grali mądrzej, raz po raz wyprowadzając — szczególnie po przerwie — groźne kontrataki. JKS miał dwie wyborne sytuacje — w 18 min. po akcji Halbiny z Karpinem i podaniu Krzyszkowskiego, tenże „położył” już bramkarza i z 5 metrów strzelił... nad przepęczką! W 55 minucie goście wypchnęli piłkę z bramki po ogromnym zamieszaniu na ich polu karnym. Zwycięski gol dla Unii padł po zagranii z rogu w 47 min., a najbardziej przytomny pod bramką JKS okazał się Ropski.

kram

Okocimski — Kamax 2:1 (1:1)

Kamax po dobrej i wyrównanej grze, uległ minimalnie liderowi z Brzeska. Piłkarze z Ka-

Klasa Regionalna

Polonia — Dynovia 4:0 (2:0)

Bramki: 17 min. — Banaś 1:0, 33 min. — Niemiec 2:0 (karny), 68 min. — Dąbek 3:0 (karny), 71 min. — Paszek 4:0.

Nadszpiewanie wysokie zwycięstwo Polonii, która gra lepiej, jak przeciwnik atakuje a nie broni bramki. W meczu 3 karne przeciw Dynovii, z których pierwszy (nie wykorzystany przez Bąka), bardzo problematyczny.

W pozostałych meczach: Karpaty II — Bartex 0:1, Budowlani Radymno — Crasnovia 2:1, Błękitni Ropczyce — Stal II Rzeszów 2:1, Resovia II — Motor 4:1, Orzeł Przeworsk — Nafta Jedlicze 0:0, Kolbuszowianka — Stal Łańcut 0:2.

W poprzednim numerze wkraść się błęd. Polonia wygrała w Ropczycach, nie 4:1 a 1:0

Z—ak

Warcaby

Józefa Karuś o krok od medalu

W Janowie Lubelskim odbyły się XVII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w warcabach 100 połowych, w kategorii senierek. Duży sukces odniosła w nich 17-letnia Józefa Karuś (LZS Unia Horyniec), która startując w doborowym międzynarodowym towarzysztwie zajęła VII miejsce, będąc o krok od medalu w klasyfikacji zawodniczek polskich (oficjalnie IV miejsce). Zwyciężyła Białorusinka Olga Kamyszlejewa przed Litwinką Władysławą Androłojc. Tytuł mistrza Polski zdobyła zawodniczka IKS Złota Warcaba Poczesna (woj. częstochowskie) — Ewa Minkina.

Jan Artymowicz — Lubaczów

Sportowe Dni Przemysła

W ramach obchodzonych w dniach 12 maja — 12 czerwca 1993 r. Dni Przemysła, rozegrane zostaną Otwarte Mistrzostwa Przemysła senierek i seniorów w pływaniu. Zawody odbędą się w dniu 10 czerwca br. o godz. 15.00, na krytej pływalni w Przemyślu, na dystansach 50, 100 i 200 metrów w stylach: dowolnym, klasycznym i grzbietowym.

W tym samym dniu o godzinie 17.00 na stadionie KKS Czuwaj spotkają się oldboje Polonii i Czuwaju, a stawką tego meczu będzie puchar Prezydenta Miasta Przemysła.

- Chłopcy
1. P. Ośmiak (SP — Radymno)
 2. A. Wróbel (SP — Pruchnik)
 3. T. Mikoś (SP — Dobkowice)

kram

Cita

Smutny to obrzęd, gdy z grona żyjących odchodzi Człowiek pełen życia, energii, planów na przyszłość. W ubiegłym tygodniu na Cmentarzu Głównym w Przemyślu nad trumną Władysława Cicińskiego odwołali „Wieczne odpoczywanie” Jego Najbliżsi a także przyjaciele i znajomi. Był dla nich kolega, Władkiem lub „Cią” — jak mawiali pływacy. Taki przydomek otrzymał jeszcze w końcu lat pięćdziesiątych, kiedy jako pływak przemyskiego Czuwaju, nie miał sobie równych na 100 i 200 metrów żabką. Nie miał też zbyt dobrych warunków treningowych, by rywalizować z najlepszymi w kraju. Rzeka San, otwarty basen na dawnym stadionie Gwardii i „korytko” na Lelewela, musiało Mu wystarczyć, by mimo wszystko rywalizować i wygrywać. Rekompensował ten brak warunków swoim talentem, uporem, zamiłowaniem do sportu.

Pływał, nurkował, uczył innych obcowania i kontaktów z wodą.

Później związał się ze sportem zawodowo, aż do przejścia na rentę. Bezczytność Go jednak denerwowała, i kiedy otwarto krytą pływalnię w Przemyślu, znów wrócił do pływania — tym razem jako szkoleniowiec. Na nowo plany, zamierzenia, a wszystko po to, aby się zrealizować w życiu.

W styczniu br. zadałem Mu pytanie: „Po co znowu tak bardzo się angażujesz?”. „Widzisz, odpowiedział: *kiedyś, za młodu nie miałem do końca możliwości wykazania się, że jestem dobry w pływaniu. Sprawi mi to satysfakcję, gdy o moich podopiecznych w przyszłości będą mówić, że są najlepsi — a wychował ich Władysław Ciciński*”.

Obiecałem Władkowi, że wkrótce przyjdę na Jego trening. Nie zdążyłem. Swoją śmiercią i pogrzebem wymógł na mnie uczestnictwo w Jego ostatniej drodze życia na przemyskim cmentarzu.

Józef Zagulak

Wyścigi z czasem

Przemyśl trzęsie ligami

Czuwaj wygrał z Cracovią i odebrał jej ostatnie szanse na powrót do II ligi... Nie jest to pierwsza wygrana harcerzy ze sławną firmą, ale ponieważ nastąpiła w dosyć szczególnych okolicznościach, warto zatrzymać się nad klimatem towarzyszącym rozgrywkom piłkarskim wszystkich szczebli. Zawsze w rundzie rewanżowej im bliżej końca, podnoszą się głosy totalnej krytyki. A to wszystkie ważniejsze dla spadku i awansu mecze są z góry załatwiane, kupczą sędziowie, trenerzy, prezisi, zawodnicy w grupach, całymi zespołami, w pojedynkę... Zawsze znajdują się argumenty brane z sufitu, ktoś widział białego opla z wiadomą rejestracją pod domem czołowego snajpera, ktoś do-ciekl powiązań bramkarza z zawodnikiem konkurencji... W małopolskiej opinii szepcanej drużyna niedawnego lidera naszej grupy III ligi robi wszystko, by się znaleźć w wyższej klasie. A ponieważ kalendarz rozgrywek skazał ją na występ w Przemyślu przeciwko Czuwajowi, który Bogiem a prawdą ani przed spadkiem bronić się nie musi, ani mu czołownika nie zagraża, więc gminna, czyli fama, mówiła o możliwości jakiegoś kompromisowego rozstrzygnięcia. Najlepiej wtajemniczeni kibice pasiaków rozprawiali o konieczności dogadania się przede wszystkim z bramkostrzelnym napastnikiem Czuwaju Szołem. Jak wynika z przebiegu spotkania mieli rację, bo Mirek załatwił przyjezdnych dwoma trafieniami. Brak gotowości do łamania zasad fair play dobrze świadczy o przemyskiej drużynie, jej morale. Daje też pozytywną odpowiedź na temat szans przymiarek Czuwaju do gry w lidze, z której w 1951 roku spadli poprzednicy Szota, Sakowskiego i Folwarskiego. A przecież w klubie się nie przelewa, finansowe problemy dopadły harcerzy z siłą do tej pory niespotykaną. Łatwo byłoby zatem przyjąć rolę dostarczyciela punktów na zamówienie. Gdyby nawet doszło do sytuacji a rebours, tzn. do zgodzenia dodatkowej premii dla zawodników za usługowe zwycięstwo nad pasiakami w imię interesu konkurentów, jestem w stanie wyobrazić sobie tę gratyfikację jako w jakimś sensie uprawnioną, choć nie do końca.

Żalobny nastrój środowiska piłkarskiego Krakowa zrodzony na kierunku przemyskim pogłębił jeszcze eksportowy arbiter — Zygmunt Ziobler. Nie byłem na meczu pierwszej ligi pomiędzy Hutnikiem a chorzowskim Ruchem, ale może dobrze, że nie byłem. Mogłem bowiem jako człek związany z Przemyślem, zastąpić Ziobera jako ofiara lincozu. Najmniej w polskiej ekstraklasie rozchukana publika — z Nowej Huty dostała podobno amoku, od momentu kiedy podyktowany został rzut karny przeciwko Hutnikowi, a przy okazji najlepszemu piłkarzowi tej drużyny — Węgrzynowi, dostała się czerwona kartka. Przy takim rozstrzygnięciu sprawa praktycznie została przesądzona na rzecz zdążającego do mistrzostwa Polski Ruchu. Trzeba było eskorty, żeby przemyska trójka arbitrowi mogła udać się w podróż do domu. Znam sędziowskie umiejętności naszego sędziego, były one zawsze poważne i nie podlegające dyskusji. Aliści po obejrzeniu kasety ze spotkania incydentu na polu karnym nie zakwalifikowałbym jako zamierzonego i faktycznego faulu. Z drugiej zaś strony podyktowanie jedenastki przeciwko gospodarzom i spowodowanie usunięcia najlepszego zawodnika, w dodatku stopera, może świadczyć o odwadze cywilnej orzekającego. Hutnik odwołał się od personalnej decyzji, ale na niewiele mu się to zda, mimo że w roli faktora wystąpi sam Staszek Kmita, najlepszy działacz piłkarski wśród restauratorów i odwrotnie. Wygląda na to, że ten jeden jedyny rzut karny prawdopodobnie przesądzi o losie krakowskiej jedenastki. Byłoby szkoda rozstać się jej z I ligą. Także ze względu na przemyską parantelę związaną z osobą kapitana drużyny i asystenta trenera — Walankiewicza. Wszak to wychowanek Czuwaju, obrońca pełen zalet, dżentelmen w każdym calu, wzór cnót sportowych. Widocznie trzeba było ślepego losu, żeby rodak rodakowi uczynił despekt. No, ale tak to w sporcie bywa. Sentymentów nie ma...

Ryszard NIEMIEC



„Poznajmy lepiej dziecko”

Nowe czasy, demokracja — prywatyzacja. Wiele szkół prywatnych o wyższym standardzie: luksus dla ucznia, nadzieja dla rodziców. Ale dziecko jako istota pozostaje nadal tajemnicą. Dziecko w wieku przedszkolnym, wychowuje się pod kierunkiem rodziców a szczególnie matki, która jest dla niego wszystkim — szczęściem, wzorem, drogowskazem życia. Gdy kończy 7 lat, często się załamuje. Osiąga wtedy tzw. „dojrzałość szkolną”, ale ta dojrzałość pod względem fizycznym, psychicznym i społecznym praktycznie nie jest u niego dokładnie sprawdzona. Staje więc uczeń u progu nowego życia. Nie zna zwyczajów szkolnych, współżycia w gromadzie, skutków swego przyszłego działania. Nie wie, jaki ogrom trudności związanych z nauką czeka na niego. Idzie do szkoły pełen ufności, nadziei. Cieszy się, że będzie miał nowe obowiązki i zadania, będzie tak „ważny” i „dorosły”, jak jego starsi koledzy z podwórka. Oddaje się z pełnym zaufaniem w ręce wychowawcy, który niejednokrotnie w oczach dziecka przerasta swym autorytetem rodziców.

I tu właśnie rodzi się problem: Czy przyszły wychowawca dziecka potrafi i zechce dostarczyć indywidualne kłopoty i potrzeby

— tworząc mu poczucie pełnego bezpieczeństwa?

Czy będzie jego stałym doradcą, będzie wskazywał drogę do słusznych rozwiązań?

Takie nadzieje spełni tylko nauczyciel- wychowawca z powołania i przekonania, że wybrał dla siebie odpowiedni zawód. Nie może traktować klasy jako całości, nie postrzegając uczniów indywidualnie. Wiem z doświadczenia, że dziecko pragnie, by nauczyciel okazywał mu dużo opiekuńczości i był jego partnerem. W czasie lekcji nawiązywał z nim kontakt, chociażby „wzrokowo”. Inaczej dziecko czuje się nie zauważone i osamotnione. Dotyczy to zwłaszcza dzieci nieśmiałych, bardzo uczuciowych i ambitnych, które same nie potrafią nawiązywać kontaktu. Myśląc, że są gorsze od innych, stają się małomówne, smutne i odsuwają się od wychowawcy i rówieśników. Do istotnych przyczyn nieznajomości problemów dziecka przyczyniają się rodzice powstrzymujący się od przekazywania wychowawcy informacji o dziecku; słaba praca wyrównawcza (w klasach zerowych) wśród dzieci, które mają podjąć równy start w nauce; tworzenie licznych kompletów klasowych; mało wnikliwe przebadanie „dojrzałości szkolnej” przez personel ped-psych.

Takie niedociągnięcia determinuje nieznajomość psychiki poszczególnych dzieci w klasie. Wydaje mi się też, że dobrze byłoby, aby młodsze klasy uczyły nauczycielki—matki, gdyż one najwnikliwiej znają i rozumieją dziecko. Dziecko oczekuje od nas zrozumienia. Trzeba je pozyskiwać, wzbogacać jego wnętrze. Możemy wówczas zapobiec różnym przymusom i osiągniemy prawie postawy wychowawca wobec społeczeństwa.

Artykuł poświęcam 6-letkom, rejestrowanym z rocznym wyprzedzeniem w danych rejonach szkolnych.

Emerytowana nauczycielka

Genowefa Kaszycka

Zakłady Chemii Gospodarczej POLLENA-ASTRA w Przemyślu ogłaszają

nieograniczony przetarg ustny

na sprzedaż n/wymienionych środków trwałych:

- Nieruchomości położonej na działce Nr 8/3 w dzielnicy Przemyśl—Śródmieście obręb Nr 6 w Przemyślu przy ul. Lelewela, zapisanej w księgach wieczystych Rep. Kw pod Nr 1033 będącej własnością Z.Ch.G. „Pollena-Astra” o powierzchni 753 m kw. zabudowanej budynkiem magazynowym i garażami (szt. 3) Nr inw. 753 o powierzchni zabudowy 310,9 m kw. Działka jest częściowo uzbrojona w instalację elektryczną, ogrodzenie i kanalizację deszczową. Cena wywoławcza — 290 mln zł
 - Wiaty stalowej typu Fermstal (otwartej) o powierzchni zabudowy 347,14 m kw — budynek Nr 32 (Nr inw. 1331, wymiary 12 m x 30 m), kubatura 1870 m sześć. — szt 1. Cena wywoławcza — 110 mln zł (w cenie wywoł. jest ujęty demontaż wiaty przez licytanta).
 - Szlifierki typ SPA—15 nr inw. 123 szt 1. Cena wywoławcza — 15 mln zł.
 - Tokarka TUD 50/1000 nr inw. 421 szt 1 cena wywoł. 14,5 ml zł.
 - Tokarka TUD 50/1000 nr inw. 424 szt 1 cena wywoł. 14,5 ml zł.
 - Frezarka uniwersalna FWC—25 szt 2 nr inw. 29, nr inw. 897, cena wywoł. 19,6 mln zł/szt.
 - Szlifierka do wałków typ 1—U Nr inw. 898 szt 1, cena wywoł. 13 mln zł.
 - Piec sylitowo—komorowy KS-400 do obróbki cieplnej, Nr inw. 1082 szt 1, cena wywoł. 15 mln zł.
 - Sprężarki WS—100(szt 2), WSA—100(szt 1), 75 KW, 10 m sześć./min. przy 8 atm. Nr inw. 1163, 1164, 1169, cena wywoł. 55 mln zł/szt.
 - Absorber typ 34, 58 K 1,3 10 MPa szt 6, Nr inw. 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, cena wywoł. 17,6 mln zł/szt.
 - Stacja oczyszczania powietrza dla aparatury pomiarowej Nr inw. 1174 szt 1, cena wywoł. 3 mln zł.
- Przetarg odbędzie się 25.06.1993r o godz. 10 w sali konferencyjnej zakładu w Przemyślu, ul. Herburtów 14.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto zakładu nr 865-003-17-91 BGZ O/Wojewódzki w Przemyślu do dnia poprzedzającego termin licytacji, bądź w kasie zakładu do godz. 9.30 w dniu licytacji.
- Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.
- W/w środki trwałe, które nie zostaną sprzedane w pierwszym przetargu mogą być wystawione w II przetargu, który odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.00.
- Z.Ch.G. „Pollena-Astra” zastrzega sobie również:
- przyjęcia wadium oferenta jako pierwszą wpłatę za wylicytowany środek trwały,
 - naliczenie stosownych opłat podatkowo-skarbowych do kwoty wylicytowanego środka trwałego,
 - utrata wadium przez oferenta w przypadku braku pełnej wpłaty należności za wylicytowane środki trwałe w ciągu 5 u dni od dnia licytacji, bądź uchylania się oferenta od zawarcia umowy notarialnej w przypadku wylicytowania nieruchomości przy ul. Lelewela,
 - wycofania z przetargu części środków trwałych.
- W/w środki trwałe można oglądać w dni robocze w godz. 8.30 — 13.00.
- Bliższych informacji w/w zakresie udziela Dział Gł. Specj. d/s. Utrzymania Ruchu tel. (010 — kier.) — 6631 do 35.

K 307

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

- **Videofilmowanie, zdjęcia** natychmiastowe, fotografie nagrobkowe. Jarosław, Kraszewskiego 15, tel. 6016. G16188/20
- **Videofilmowanie — fotografia.** Najwyższa jakość filmu. Cyfrowe kamery i montaż filmu (obraz w obrazie, przenikanie itp.) Przemyśl, tel. 3306 po 16.00. G16621/10
- **Siatka ogrodzeniowa,** ceny promocyjne, rabaty hurtowe. „Radex”, Buszkowiczki 34, tel. 1231 (708). G16717/5
- **VIDEOFILMOWANIE,** 46138, 47520. G16766/5
- **Angielski** - nauczanie, tłumaczenia. Tłumacz przysięgły, Tomaszów Lubelski, Lwowska 87, tel. 59888. Przl2/2
- **Lekkie ścianki działowe, sufity** podwieszane, **zabudowa poddaszy** w systemie suche tynki, mgr inż. Janusz Olechowski, Św. Józefa 3, tel. 4410. G16910/2
- **Bezbolesne, higieniczne przekłuwanie uszu** kolczykami antyalergicznymi w domu klienta. Tel. 5675. P4b
- **Laryngolog Janusz Marganiński** przyjmuje: sobota 8 — 10. Sprzedaży dobór aparatów słuchowych „Siemens”, audiometryczne badania słuchu, indywidualne wkładki uszne. Przemyśl, ul. 3-go Maja 59, tel. 5821. G16815

SPRZEDAM

- **Sprzedam działkę z garażem** na Zielonce. Tel. 1231 w 650. G
- **Żaluzje przeciwsłoneczne** — sprzedaż, montaż. Jarosław, Grodzka 15, tel. 71905. G16675b/14
- **Star 200** chłodziń zamienię na dostawczy 1,5t, diesel lub sprzedam. Przemyśl, Przemysłowa 10, tel. 6879. G16792/2
- **Pustaki ceramiczne, działkę budowlaną.** Tel. 12867. G16794/5
- **Sprzedam Mercedesa 300D,** rok prod. 1982. Przemyśl, Siemiradzkiego 15/48. G16798
- **Sprzedam ETZ—250** w idealnym stanie. Zamajscje 10, gm. Radymno. G16804
- **Sprzedam mieszkanie** własnościowe 44 m kw., I piętro (parkiet, glazura) Przemyśl, tel. 7544. G16799/2

- **Sprzedam solaria:** jednostronne domowe i dwustronne „Philips”. Tel. 5675. P4a
- **Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego** (możliwość wynajęcia lokalu). Tel. 1231 w 822 po 17.00. G16813/2
- **Sprzedam: Ford Sierra 2,3** diesel, rok 1987, ładowacz Tur—2 lub zamienię. Grochowce 35 k/Przemyśla. Tel. 1935 Przemyśl. G16814
- **Sprzedam dom z piekarnią** (możliwość prowadzenia innej działalności) w centrum Przemyśla. Tel. 1219 w 548. G16816
- **Sprzedam samochód Fiat 125p,** rok prod. 1975, po remoncie. Wiadomość: tel. 3529. G16817
- **Sprzedam działkę budowlaną z sadem** uzbrojoną 26a w Medyce. Tel. 15287. G16818
- **Sprzedam maszynę ogrodniczą „Robi”** kultywator i kosiarka oraz przyczepę towarową. Przemyśl, ul. Borelowskiego 13/45. GUp16733
- **Tanio sprzedam dom z działką** 25 arów. Przemyśl, Gwardzistów 13 (koło POM) godz. 14-20. G-16830
- **Sprzedam dom murowany z zabudowaniami** gospodarczymi w dobrym stanie Torki 115. Przemyśl, tel. 2304 po godz. 17-tej. G-16831
- **Sprzedam maszyny stolarskie.** Tel. 460-80. G-16833

- **Sprzedam szafę chłodziącą.** Tel. 1216 w 431 po 17.00. G16820
- **Sprzedam drewno** do przetarcia: jodła, sosna. Tel. 2685. G16821
- **Sprzedam przyczepę campingową** N-126 z przedsiönkiem - sprzedam. Przemyśl, tel. 6681 w 358. G16822
- **Sprzedam Fiata 126p (1984)** stan bardzo dobry. Przemyśl, 1215 w 375. G16736
- **Sprzedam Skodę 105 (1983),** -66 tys. km - stan bardzo dobry. Przemyśl, tel. 46170 po 16.00. G16737
- **Sprzedam magiel elektryczny** do działalności usługowej. Tel. 1213 (526) od godz. 13 — 15 i po 19.00. G16918
- **Sprzedam dom murowany,** Radymno, ul. Słowackiego 12. Wiadomość: Jarosław, tel. 4179. Sprzedam „malucha” (1986). Przemyśl, tel. 5734 do 15.00. G16739
- **Sprzedam kamienicę** w centrum Przemyśla. Wiadomość: tel. 12706 po godz. 19.00. P6
- **Przyczepę N—126 z przedsiönkiem** — sprzedam. Przemyśl, tel. 5827. G16823
- **Sprzedam garaż** - Os. Rycerskie, tel. 46220. G16825
- **Pilnie sprzedam dom mieszkalny,** murowany, komfort, c.o., gaz, z powodu wyjazdu. Nehrybka 138, tel. 1968 od 10.00 — 20.00. G16827
- **Fiat 126p FL (1991)** wiśnia, 44 mln — pełny standard, ciągnik MTZ—82 (1986). Radymno, tel. 399. G16828

LOKALE

- **Do wynajęcia lokal** 18 m kw., Franciszkańska 6 (oficyna). Tel. 3897. G16911/2

KUPIĘ

- **Kupię działki budowlane i grunty** w Jarosławiu. Tel. 6403 Jarosław, 9.00 — 14.00. G16802/4
- **Przyczepę campingową** — kupię. Tel. 3278. G16819

RÓŻNE

- 7 czerwca mija 20 lat od otwarcia na Rynku 15 w Przemyślu sklepu z antykami. Tego dnia **bezpłatne wyceny.** Zapraszam. Grażyna Niezgoda. G16800/2
- **Za długi męża** nie odpowiadam. Małgorzata Mojsa. P3
- **Bóg zapłać** Księdzu Burczykowi z parafii katedralnej oraz Panu M. Łobońskiemu za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mojej żony Zofii Turczak. G16813
- **Zakład Energetyczny Zamość RE** Przemyśl **unieważnia** zgubione: kwitariusz od nr 581397 do 581400, plombownicę ZE2-7, protokoły kontroli specjalnej nr 003329, 003330. G16827
- **Przepraszamy** Czytelnika z Waclawic za niesolidność i opieszałość naszego sponsora przemyskiego oddziału firmy TRADE SERVICE.
- **Wyjaśnienie** w ogłoszeniu „LOMBARD” użyto nieprawidłowo słowa „BANK” naruszając przepisy prawa bankowego. G-16834

MIESZKANIA

- **Wojewódzki Ośrodek Metodyczny** w Przemyślu **wynajmie** mieszkanie 3-pokojowe lub nieduży dom jednorodzinny, kompletnie umeblowany z telefonem, dla konsultanta jęz. angielskiego. Ul. Kraszewskiego 7A, tel. 2742, 3843. G16824
- **Zamienię spóldzielczę** M-4 na równorzędną lub M-3 na innym osiedlu. Kazanów, tel. 1231 w 607. G16829

Ogłoszenia drobne do „Życia Przemyskiego” są przyjmowane w redakcji, ul. Barska 15, III piętro, w Urzędzie Miasta Przemyśla, I piętro, Wydział Administracyjny oraz we wszystkich urzędach pocztowych województwa przemyskiego.

TYGODNIK REGIONALNY

Z Y C I E

PRZEMYSKIE

REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15
Tel. 2200, 7384 (red. nac.), fax 3253

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl

Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nac.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Przemysław Oleksyn (red. tech.), Małgorzata Skrzypiec (red. graf.), Jacek Szwic, Dariusz Delmanowicz, Józef Zagulak (dział sport.). **Autorzy współpracujący:** Jan Jarosz, Irena Spolska-Oniszko, Ryszard Tłuczek, Ryszard Głowacki, Waclaw Kramarz, Ryszard Niemiec, Lucja Wiszlańska.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, Wyd. Administracyjny UM w Przemyślu (tel. 5734). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Skład komputerowy: Maria Wojcieszonek. Sekretariat: Beata Jędruch. Korekta: Małgorzata Bołoz, Józef Tas. Łamanie: „Remark” spółka z o.o., Rzeszów. Druk: LZGraf.

NAJTAŃSZE!
CHIŃSKIE TENISÓWKI
 już od 40.000 zł
 Przemysł
 Wybrzeże Kościuszki 15
 (podwórze Kina BAŁTYK)
 10.00 - 18.00 g-16913/5

magart
Design
 Przemysł ul. Słowackiego 104
 ☎ 67-83
OFERUJE

REKLAMĘ:
 LITERY PODŚWIETLANE
 KASETONY PODŚWIETLANE
 TABLICE WOLNOSTOJĄCE
 MARKIZY SKLEPOWE I TARASOWE
 ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
 BRAMY GARAŻOWE ZWIJANE
 ŻALUZJE PIONOWE
UWAGA! Nowy adres

CEGLĘ
DZIURAWKĘ
PEŁNĄ
 Oferuje
Cegielnia
Albigowa
 tel. 26-71-23
 Rzeszów
 tel. 620-423
 k-301/3

GABINET
OKULISTYCZNO-
OPTYCZNY

 badania wzroku komputerowym
 ZESTAWEM DIAGNOSTYCZNYM firmy
TOPKON

pełna diagnostyka układu
 WZROKOWEGO I LECZENIE
 badanie dna oka
SOCZEWKI KONTAKTOWE jedno
i wielodniowe
 oprawki, szkła RENOMOWANYCH
 firm zachodnich i krajowych
Lekarze okuliści przyjmują:
 poniedziałek 13-14.30 i 16-18
 wtorek 14-16
 środa 13-14.30 i 16-18
 czwartek 13-14.30 i 16-18
 piątek 14.30-16
 sobota 9-11
 Zapraszamy codziennie
 9.00-18.00
 w soboty 9.00-13.00
Przemysł ul. Mickiewicza 25
tel. 47-610

PRACOWNIA
STOMATOLOGICZNO-
PROTETYCZNA
 Przemysł, ul. Św. Józefa 7 (d. H. Sawickiej)
 proponujemy pełny zakres usług
 bezbolesne leczenie zębów
 usuwanie złogów nazębnych
 protezowanie (ekspresowe naprawy)
 wybielanie zębów
 przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne
 ☎ 75-87
 GKI 2617/10

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI
POD ZASTAW
 - udziela -
LOMBARD W PRZEMYSŁU
 ul. Kopernika 40
 czynne codziennie 14.00-18.00
 sobota 10.00-14.00
 g-16561/5

SPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH
 Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "STALPROFIL", tel. 13-291
Oferuje: Skład Handlowy Żurawica (w SKR)
 stal zbrojeniową kątowniki ceowniki
 dwuteowniki rury czarne rury ocynkowane
 blachy czarne blachy ocynkowane słupki
 blachy ocynkowane trapezowane ogrodzeniowe
ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 7.00 do 15.00, sobota od 7.00 do 13.00

Prywatna Pracownia
USG
 Akredytowana przy
 Polskim Towarzystwie Ultrasonograficznym
 Wykonujący posiada certyfikat USG
 Badania:
 - jamy brzusznej
 - ginekologiczno-polożnicze
 - stawów biodrowych u niemowląt
 - tarczycy, sutków
 Możliwość wykonania USG w domu pacjenta.
 Pracownia wyposażona jest w aparat najnowszej generacji. Scanner 480 z gł. 3.5/5 MHz, firmy Pie Medical + videoprinter.
Jarosław, ul. Ogrodowa 1
 Róg ul. Baszki Puzon i Pełkińskiej za Domem Towarowym
 tel. 34-03
 Czynne codziennie 10.00-11.00 i 16.30-18.00 z wyjątkiem piątków i niedziel, soboty 10.00-12.00

BETONIARKI poj. 150 l.
 (piotrkowskie)
SPRZEDAŻ
 I rok gwarancji
WALAWA 37 k. Przemysła

HURTOWNIA > KWARANTANNA <
 37-700 PRZEMYSŁ ul. OFIAR KATYŃIA 17 (obok Z. Pły Piłkarskich)
 TEL/FAX: 51-67; TLX: 0633442
 czynna w dni robocze 7.00 - 15.00

oferuje w pełnym wyborze:
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
ŚRODKI HIGIENY SANITARNEJ
NAWOZY PŁYNNE, AGROWŁÓKNINY
BEZPŁATNE FACHOWE DORADZTWO Z ZAKRESU OCHRONY ROŚLIN,
MATERIAŁY REKLAMOWE W/W PRODUKTÓW

SKLEPY:
 - PRZEMYSŁ, ul. OFIAR KATYŃIA 17, tel. 51-67
 - PRZEWORSK, ul. ŚW. JANA 12 (obok Targowiska)
 - PRZEMYSŁ, PI. NA BRAMIE 8 (w podwórzu) tel. 47-021

OGŁASZAJ SIĘ
W
ŻYCIU
PRZEMYSKIM


22-00

Wojewódzka Kolumna
 Transportu Sanitarnego w Przemyslu
 ogłasza sprzedaż w drodze przetargu następujących pojazdów:
 - 7 samochodów sanitarnych marki FSO-1500, cena wywoławcza od 2,1 mln zł do 10,5 mln zł
 - 2 samochodów dostawczych, typu AVIA, cena wywoławcza 40 mln zł do 50 mln zł
 - 1 samochodu dostawczego marki ŻUK, cena wywoławcza 8,2 mln zł.
 Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca 1993r., o godz. 10 w budynku garaży WKTS przy ul. Monte Cassino. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie WKTS wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00.
 Pojazdy zgłoszone do przetargu można oglądać trzy dni przed przetargiem, w godz. 9.00-13.00 w budynku garaży.
 Zastrzegam się prawo wycofania pojazdów z przetargu lub jego nieważnienia, bez podania przyczyn.
 g-16811

HURTOWNIA
 Przemysł ul. Borelowskiego 1 p.209
 tel. 65-04
 polecamy:
 kurtki
 bluzki
 spodnie
 garsonki
 getry z lycry
 płaszcze
 parasolki
 oraz inną odzież
CENY PROMOCYJNE
 GKI-16302

Koleżance
 Jolancie Cicińskiej
 wyrazy współczucia i żalu
 z powodu śmierci
męża
 składa:
 Wydział Sportu i Turystyki
 Urzędu Miejskiego w Przemyslu
 k-304

24 państwa świata pomagają Polsce w ramach programu PHARE.
 Jedną z instytucji wspomaganą przez PHARE jest Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej (FSW) ustanowiona przez Ministra Finansów, Ministra Rolnictwa i Naczelną Radę Spółdzielczą w 1991r.
 Elementem struktury FSW jest m.in. Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych w Rzeszowie (ROUS)
ROUS RZESZÓW POSZUKUJE OSOBY CHĘTNEJ DO PRACY NA STANOWISKU DORADCY DO SPRAW ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI (na terenie woj. przemyskiego)
 Wymagane kwalifikacje: - wykształcenie wyższe rolnicze, ekonomiczne, prawnicze
 - dobra, praktyczna znajomość spółdzielczości i rolnictwa
 - łatwość nawiązywania kontaktów i doświadczenie we współpracy z ludźmi
 - umiejętność samodzielnego rozwiązywania nietypowych problemów
 preferencje - znajomość języka zachodniego
 - umiejętność obsługi komputera
 Proponujemy interesującą i dobrze płatną pracę.
 Oferty pisemne prosimy przysyłać w terminie do 10 czerwca na adres Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych ul. Reytana 10a 35-31 Rzeszów

BIURO TURYSTYCZNE

unitour
 oferuje
WCZASY ZAGRANICZNE
FRANCJA-Lazurcwe Wybrzeże i Korsyka
WŁOCHY-okolice Ravenny i Ligurii od maja do października
POLECAMY:
APARTAMENTY typu "SELF-CATERING" (kuchnia z pełnym wyposażeniem)
HOTELE-maks. odległość od morza 500m
WYJĄTKOWO ATRAKCYJNE CENY W NISKICH SEZONACH
 - JUŻ OD 800 tys. zł!!!
UWAGA! Biuro organizuje transport w drugiej połowie czerwca i sierpnia
WĘGRY-Hajduszoboszo
HOTELE, PENSIJONATY, KWATERY PRYWATNE typ SELF-CATERING
 Oferujemy wiele wariantów pobytowych z częściowym lub pełnym wyżywieniem
BŁUGARIA-kurorty położone na czystym południowym wybrzeżu
NESEBAR-kwatery prywatne
SŁONECZNY BRZEZG - HOTEL** pokoje 2,3 osobowe z pełnym węzłem sanitarnym - cena 3.200.000
Informacja w naszych biurach. ZAPRASZAMY

WCZASY KRAJOWE
 Ośrodki wczasowe oraz kwatery prywatne nad morzem i w górach

TESTY ALERGICZNE
Leczenie chorób alergicznych
Wizyty domowe
Prywatna Przychodnia Alergologiczna
ALFA
ul. Śmigurskiego 10, Przemysł
Czynna codziennie w godz. 13 - 18
tel. 68-21
Prowadzi
SPECJALISTA ALERGOLOG
specjalista chorób wewn.
GERARD CHOJNACKI

Eskulap Gabinet
Stomatologiczny
Przemysł, ul. Jagiełłowska 51, (dawne pogotowie)
pon. - od 16.00
lek. stom. Małgorzata MISIEWICZ
czwartek od 16.00
lek. stom. Maria BURNATOWICZ-KOSZYKOWSKA
TELEFONICZNA REJESTRACJA TEL. 22-32 LUB 13-295 po 20.00

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe
"HERMES"
Przemysł, ul. Mickiewicza 41a, tel. 67-10
Jako przedstawiciel fabryk
branży włókienniczej i dywanowej
oferuje pełny
asortyment tkanin i
firan, koc, ręczników itp.
oraz wszystkie wymiary
wysokogatunkowych
dywanów i chodników
Dla stałych odbiorców istnieje możliwość
negocjacji terminów płatności

Sklep tekstylny
SATURN
Przemysł ul. Słowackiego 13 tel. 54-84
oferuje
dla mieszkańców Przemysła i okolic bardzo
korzystny system sprzedaży wielowarstwowej bez
oprocenowania, wysokogatunkowych dywanów
kuchennych, wszystkich artykułów tekstylnych
Zakupy na rury bez poręczenia osób
miejscich
Zapraszamy natę i kulturę obsługi
Zapraszamy od godz. 18.00-18.00

PEDIATRYCZNE
WIZYTY
DOMOWE
TEL. 28-81 WEW. 578
Lek. med.
Anna Seidel-Pilecka

Eskulap Przemysł
22-32
GABINETY LEKARSKIE
Gabinet pielęgniarstwo - zabiegowy
czynne pon - pt 16.00 - 20.00
Nasz nowy adres:
Jagiellońska 51 (stare Pogotowie)
Zapraszamy również w dni wolne i święta
w godz. 8 - 20
oraz OPIEKĄ w domu chorego

Przedsiębiorstwo Handlowe
URBAN
MEBLE Przemysł
ul. Ofiar Katynia 17
(świetlica ZPP)
tel. 40-91 wew. 316
zapraszamy 10 - 18
sobota 9 - 15
NOWO OTWARTY
PAWILON
Jarosław
ul. Tarnowskiego 20
tel. 33-61
zapraszamy 9 - 18
MEBLE
Jarosław
ul. 3-go Maja 33
tel. 23-51
zapraszamy 9 - 18
sobota 9 - 15
Prowadzimy sprzedaż ratalną
UWAGA!
Duży wybór MEBLI BIUROWYCH
- bez podatku obrotowego

Complex Przemysł
sp. z o.o. **Przedsiębiorstwo Usług**
Inwestycyjnych
jako Generalny Realizator budynku mieszkalnego-plombowego
przy ul. Żołnierzy I Armii Woj. Pol.,
działając w imieniu Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej "Energetyk"
INFORMUJE
że posiada **WOLNE MIESZKANIA**
kat. M-2 szt 1
kat. M-3 szt 1
kat. M-5 szt 3, w/w budynku
Budynek jest realizowany za środki własne przyszłych lokatorów.
Termin oddania budynku - październik 1993 rok.
Orientacyjny koszt budowy 1m² - 3100000 zł
Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółki
przy ul. Mniszej - I piętro, telefon 57-12 lub 47-119,
oraz w siedzibie Spółdzielni przy ul. Sieleckiej 11 telefon 68-66

Zakład Usług
Informatycznych
Przemysł, ul. Szopena 25/6, tel. 63-73
organizuje
kolejne
kursy
komputerowe
I stopnia -
podstawy obsługi IBM PC
II stopnia -
edytory, programy użytkowe
dla zakładów pracy możliwość organizacji kursów
uwzględniających specyficzne oprogramowanie
przy równoczesnym zgłoszeniu 3 osób
- 10 % zniżki
Ponadto oferujemy:
- sprzęt komputerowy
- licencjonowane oprogramowanie
- przepisywanie prac

SZRON Oferujemy Państwu w sklepie firmowym produkty
renomowanych firm krajowych i zagranicznych
po cenach promocyjnych
- lodówki, zamrażarki
- pralki automatyczne i wirlkowe
- kuchnie gazowe i elektryczne
- odkurzacze, miksery
i drobny sprzęt gosp. dom.
- pełny asortyment części zamie.
- AUTORYZOWANY SERWIS AGD
gwarancyjny i pogwarancyjny
Bonifikata przy zakupie dla posiadacza kuponu 7% do dnia 31.06.93
Spośród klientów którzy zakupili TAWAR u NAS w sklepie rozlosujemy nagrody
Transport bezpłatny
PHU "SZRON"
Przemysł, ul. Opalińskiego 9 (os. Kazanów)
Hurt Detal Sprzedaż ratalna tel. 12-14 wew. 168

MEBLE **MEBLE** **MEBLE**
SKLEPY MEBLOWE
MOSPOL
SKLEPY PATRONACKIE
SWARZEDZKICH FABRYK
MEBLI
SWARZEDZKIE
FABRYKI MEBELI
MEBLE
SPRZEDAJEMY
W CENACH
HURTOWYCH
PROWADZIMY
SPRZEDAŻ RATALNĄ
PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA KAŻDE MEBLE KRAJOWE
PROWADZIMY TAKŻE KATALOGOWĄ SPRZEDAŻ MEBELI
JAROSŁAW
ul. 3-go Maja
ul. Brzostków 7
tel. 49-49, 48-47
fax 53-24
PRZEMYSŁ
ul. Zieliskiego
tel. 37-69
Godziny otwarcia
10 - 18
sobota 9 - 15
LWOWSKA
KOŚCIOŁEK
Zieliskiego
MOSSPOL
LUBONTOŃ
VNYZ
DARŃCZAK
JANOWA
tel. 49-49
MOSSPOL Przemysł tel. 37-69
gk-16306/9

Bezpośredni importer
HURTOWNIA "MIXTUM"
Jarosław ul. Mączyńskiego 33
tel. 64-68
oferuje dostawy kontenerowe
- tenisówki, trampki 38500,-
- podkoszulki 18000,- - 21500,-
- odzież męską, damską i dziecięcą
ZAPRASZAMY OD 8.00 - 19.00

ZAKŁAD
OBUWIA
SANKRO
oferuje obuwie
sportowe,
tekstylne,
"CHANG"
tekstylne
wtryskowe
Przemysł ul. Żwirki
i Wigury 16

P.H. "MORS"
Hurt - detal
Hurtownia patronacka
Zamex Zagań, MFNE Myszków, Polar Wrocław
JAROSŁAW Rynek 12, tel. 64-03
Grodzka 10, tel. 43-37
PRZEMYSŁ Mnisza 3, tel. 47-705
ul. Jagiełłowska 21
RZESZÓW Piłsudskiego 8, tel. 328-46 w. 30
ZAMOŚC Nowy Rynek 23, tel. 49-65
W NASZYCH SKLEPACH ZAWSZE NAJNIŻSZE CENY
do końca marca specjalna bonifikata na zamrażarki Zamexu Zagań
Bezpośredni transport do klienta
SPRZĘT ARDO - przy zakupie dowolnej pralki
lub chłodziarki, prezent wartości 200.000 zł
Telewizory, magnetowidy, odtwarzacze
firm Sony, Panasonic, Sharp, Sanyo, Funai
- największy wybór w regionie
- autentycznie najniższe ceny
- możliwość negocjacji!!!
Raty
bez poręczycieli
wszystkie formalności w sklepie w pół godziny!!!
wymagany dowód osobisty i zaświadczenie o zarobkach
Już od 6 czerwca losowanie nagród kwartalnych
- 3 telewizory 25" 21",
- 2 magnetowidy, 3 odtwarzacze,
- pralki automatyczne,
- zamrażarki i meble kuchenne
szczegółowy regulamin konkursu w sklepach

Kol. kol. Teresie i Edwardowi
Kwaśnym
wyraży głębokiego współczucia
i żalu z powodu śmierci
Matki i Teściowej
składają koleżanki i koledzy z D.P.S
Przemysł-Lipowica